

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

## „Porozumienie“ Rządu z żydami.

Od kilku tygodni toczyły się w Warszawie pertraktacje między przedstawicielami rządu i żydowskim kołem sejmowym, które w tych dniach doprowadziły do porozumienia. Nie ulega wątpliwości, że zdarzenie to ma pierwszorzędne znaczenie dla naszych stosunków zarówno politycznych, jak i gospodarczych, wyłania się tylko pytanie, **czym kosztem** to porozumienie zostało osiągnięte?

Każdy kompromis polega na wzajemnych ustępstwach i nie można też w obecnym wypadku spodziewać się, aby żydzi zrezygnowali ze swoich postulatów bez żadnej rekompensaty. Ale, powtarzamy jeszcze raz, ciekawa i nadzwyczaj ważna jest rzeczą, **jak daleko sięgają te ustępstwa rządu** i czy nie kolidują one z interesami ludności polskiej.

Głównym źródłem konfliktu żydów z państwowością polską była tendencja, uważania państwa polskiego za organizm **narodowościowy, a nie narodowy**. — To zaprzeczanie elementowi polskiemu **praw gospodarza do odziedziczonej po przodkach ziemi** wywoływało i potęgowało nastroj nieprzyjazny względem żydów, który musiał prowadzić do dalszego pogłębienia prepacji. Ten pozornie teoretyczny konflikt miał istotne znaczenie z powodu sojuszu, **jaki zawarli żydzi** ze wszystkimi elementami **anty państwowymi**, zwłaszcza z mniejszościami nieludskimi, które z natury rzeczy ciążyły do swych braci za kordonem.

Stanowisko, **jakie przeważna część żydów zajęła wobec państwa podczas wojny bolszewickiej**, a później podczas subskrypcji akcji Banku Polskiego było tak **zdecydowanie nieprzyjazne**, że musiało po sobie pozostawić osad wzajemnej nienawiści i niechęci. — Polacy bardziej, niż inne narody kierując się uczuciem i żydzi o tem doskonale wiedząc, albowiem żyją razem z nami od sześćset lat. Dlatego też trudno było żądać, aby za **podkopanie** naszej niepodległości w chwytach politycznego lub gospodarczego niebezpieczeństwa, miała ludność polska „płacić specjalną przychylnością lub uwzględnieniem rozmaitych daleko idących żądań.

Z drugiej strony zdawano sobie sprawę, że należy po uspokojeniu się wzburzonych namiętności znaleźć jakiś modus vivendi i dać możność tej części żydów, która stoi na gruncie państwowości polskiej, współpracę i zgodnego współżycia.

Jednak przenikające niektóre szczegóły trzymanej w tajemnicy umowy między rządem a kołem żydowskim **niepokoją już obecnie opinię publiczną**. Chodzą słuchy, że rząd obiecał znowelizowanie ustawy o **spoczynku niedzielnym**, w ten sposób, **aby sklepy żydowskie mogły być otwarte w niedziele** przez dwie godziny.

Zgóry można przewidzieć, że próby przedsięwzięte przez rząd w tym kierunku wywołają ferment i odruch w kraju, a więc skutek przeciwny od zamierzonego.

Jeżeli inne koncesje, udzielone żydom, są tego samego rodzaju, to można przewidzieć zgóry, że one do pacyfikacji wzajemnych zaognionych stosunków nie doprowadzą.

Nie wątpimy w to, że uprawnienie antypaństwowej polityki z najrozmaitszych względów nie odpowiada wielkiej części żydów i że chcieliby wyjaśnić fałszywy stosunek, w jakim się znaleźli z powodu stanowiska, zajętego podczas pierwszych lat polskiej niepodległości. Tendencje te jednak muszą się dostosować do **wymagań większości ludności**, a nie iść po linii przywilejów,

sprzecznych z nastrojem i duchem społeczeństwa.

Jeżeli się tak stanie, społeczeństwo polskie postara się także zrewidować swój stosunek do żydów. Zgóry jednak trzeba zaznaczyć, że **dążenie do podniesienia ekonomicznego warstw polskich** nie może być uważane przez żydów za casus belli. W takim wypadku wszelkie próby byłyby daremne.

Osiągnięte porozumienie rządu z przedstawieli państwa żydowskiego w Sejmie nie może być okupione kosztem jakiegokolwiek uszczerbku ze strony ludności polskiej, zatrudnionej w han-

dlu i przemyśle. Żydzi powinni bowiem zrozumieć, że w Polsce nie mogą posiadać większych przywilejów w handlu, aniżeli polacy, których także samo obowiązuje zakaz handlu w niedziele.

Prawda, że żydzi mają zamknięte sklepy w soboty, ale czynią to z własnej woli bez żadnej presji z jakiegokolwiek strony. Wreszcie w ostatnich czasach coraz więcej firm żydowskich otwiera swe sklepy w soboty, nie zważając na zakazy i admonicje rabinów, jak to mieliśmy możność w Częstochowie zaobserwować. Niezawodnie to samo dzieje się i po innych miastach.

Dlatego też uważamy, że „porozumienie“ z rządem nie może być okupione specjalnymi przywilejami, których nie posiada nawet kupiectwo chrześcijańskie. R...

Częstochowa, 31 VII—1925 r.

## Prezes Ligi praw człowieka o Polsce

Paryż. Wczoraj wyjechała do Warszawy delegacja francuska na kongres Stowarzyszeń Ligi narodów. Do składu delegacji wchodzi sześć osób. W liczbie ich znajduje się profesor Ferdinand Buisson, prezes „Ligi praw człowieka i obywatela“, a zarazem przywódca pacyfistów francuskich. — Jest on jednym z tych, którzy stale podpisują protesty przeciw rzekomym krzywdom, wyrządzanym mniejszościom narodowym.

Przed opuszczeniem Paryża — Ferdinand Buisson udzielił oświadczenia następującego:

„Proszę w moim imieniu powiedzieć czytelnikom polskim, że jedziemy do Warszawy, pełni wiary w zobaczenie rzezy, czy wielkich wielkiego narodu, niezbędne, gło dla pokoju i równowagi europejskiej. Proszę zaprzeczyć pogłoskom, abym był

zwolennikiem granic, a zwłaszcza granicy niemiecko-polskiej, którą uważam poniekąd za gwarancję pokoju. Sądzę także, iż rewizja granic w obecnych koniunkturach byłaby raczej początkiem nowych konfliktów. Wierzę w rozum polskiej racji stanu, który nie dopuści do żadnych konfliktów i ze swojej strony uczyni wszystko w celu zachowania pokoju. Pod tym względem mam całkowite zaufanie do ministra Skrzyńskiego, który okazał się dyplomatą nowoczesnym, dobrze odczuwającym dążenia demokracji współczesnej, to znaczy jej dążenia pokojowe.

Nie wątpię, że wizyta nasza w Warszawie całkowicie potwierdzi słuszność sądów naszych o nowej Polsce“.

Na tem skończyła się rozmowa z prof. Buissonem, (A).

## Sowiecki wódz Frunze straszy wojną światową.

**Olbrzymie zbrojenia sowietów postępują naprzód. — Powiększenie budżetu wojennego w sowietach przeciw Polsce. — Odwrót przy dźwiękach wojennej trąbki.**

Leninogród. — Dzień 29 czerwca postawił na nogi cały Leninogród. Zewsząd idzie jakiś nerwowy ruch wojskowy. Atmosfera przed wojenną zawieruchą zawsze bywa taka sama. Spoglądając na morze i wyczekując jakby karnej ekspedycji za swoje zbrodnie. Denerwuje ich wieść o zbliżającej się angielskiej eskadrze wojennej na Bałtyk.

Przybył również do dawnej stolicy carskiej — obecnego gniazda fabryk i doków okrętowych sowietów, generalissimus czerwonej armii, Frunze. Pod pozorem zjazdu partii komunistycznej w leninogródzkiem okręgu wojennym, Frunze zorganizował tajne posiedzenie rady wojennej morskiej. Wszyscy admirałowie czynnej służby i „poimiowani“ emeryci oficerowie marynarki wojennej rosyjskiej wzięli udział w tej uczcie. Frunze wyjechał na cały dzień do Kronsztaadu na drewnianej pancernym.

Po powrocie z Kronsztaadu Frunze, jako przewodniczący Rewnojeńskowietu otworzył czwartą zjazd partii komunistycznej w Leninogródzie i wygłosił wielką mowę o międzynarodowym położeniu sowietów i czerwonej armii oraz jej najbliższych zadaniach. Obecna mowa Frunzego, który zawsze był powściągliwszy niż Trocki w pobrząkaniu szabelką, była niespodziewanym alarmem wojennym. Z każdego słowa uderzała trwoga i nawoływanie do zbrodni.

Zasłyszane urywki tej mowy od polskich komunistów, biorących w tej konferencji udział, podajemy poniżej w streszczeniu.

Dotknąwszy kwestii wypadków w Chinach, Frunze podkreślał, że polityka obecna wielkich państw europejs-

kich toczyć się będzie w bardzo wielkim związku od spraw chińskich. Nikt już w sowietach nie łudzi się, twierdzi mowa, że Anglia pewnym krokiem dąży do zerwania zupełnego Zw. S. R., i że stworzony został jednolity front przeciw Moskwie. Obecna epoka, to okres nie pokojowego pochodu kapitału, ale moment wstrząsającego wybuchu, od którego najbardziej ucierpią sowieci. Położenie sowietów znacznie teraz skomplikowało się — mówił Frunze. „Musimy być przygotowani, że wojna z wrogiem naszym światem przyjdzie o wiele wcześniej, niż to sami przypuszczaliśmy“. Jednak liczymy się z tem, że Anglia rozpoczęła już akcję nacisku ekonomicznego i dyplomatyczno-politycznego.

Najciekawszy jednak fragment przemówienia generalissimusa czerwonej armii, Frunzego, dotyczył charakterystyki pracy sowieckich sił zbrojnych. Urywek ten przytaczamy w dosłownym brzmieniu:

„Przechodząc do spraw wojennych, muszę podkreślić, że sytuacja sowieckiej armii jest pomyślna. Nawiazywaniem porozumienia pomiędzy robotnikami i chłopem już odbiło swoje piętno na sprawniejszym funkcjonowaniu spraw wojskowych w sowietach. — Armia czerwona stała się obecnie bazą dla wychowania kultury i wiedzy wojskowej mas ludowych. Cały skład sił zbrojnych pracuje od góry aż do dołu z nadzwyczajną energią nad wzmocnieniem mocy militarnej S. S. R. Obecny stan armii jest taki, że możemy się pochwalic rezultatami. Wyszczególnienie w porównaniu z ubiegłymi latami daje kolosalne wyniki! Niemca już żadnych wątpliwości, że armia czerwona stała się siłą zupełnie zorganizowaną, wyszkoloną i uzbrojoną. Moge śmiało powiedzieć, że armia sowiecka nie tylko nie pozostaje w tyle w pracy organizacyjnej w porównaniu z innymi resortami państwa, lecz idzie na ich czele pod względem siły. Jednak trzeba zaznaczyć, że przeciwnik nasz wojenny, to już nie ten z czasów wojny domowej. Sowiety muszą liczyć się z tem strasznym widmem, że w momencie wybuchu wojny, pozostaną odcięte od całego świata i same sobie muszą wystarczyć. Tymczasem ciemną chmurą na horyzoncie zwycięstw — staje wysoka technika państw zachodnich — Polska, która do niedawna nie była państwem samodzielnym, dzisiaj jest mocarstwem techniki wojennej w porównaniu z sowietami. To też na technice i przemysł wojenny, cały nacisk musimy położyć, jeśli chcemy oddalić noż od naszego gardła“.

## Artykuły Budowlane

Cement, wapno lasowane i mielasowane, cegła budowlana i ogniotrwała, dachówka azbestowo - cementowa (ETERNIT) i gliniana, papa i smoła do dachów, gwoździe, wyroby cementowe (rury, płyty chodnikowe i posadzkiowe), posadzki terakotowe (Tow. Akc. Dziewulski i Lange) i t. p. —

Dostawa ze składu oraz bezpośrednio z fabryk.

DOM PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY  
Zdzisław Ryłski

Spółka Akcyjna  
Częstochowa, Kościuszki Nr. 49 tel. 1-66.

wana, wyszkoloną i uzbrojoną. Moge śmiało powiedzieć, że armia sowiecka nie tylko nie pozostaje w tyle w pracy organizacyjnej w porównaniu z innymi resortami państwa, lecz idzie na ich czele pod względem siły. Jednak trzeba zaznaczyć, że przeciwnik nasz wojenny, to już nie ten z czasów wojny domowej. Sowiety muszą liczyć się z tem strasznym widmem, że w momencie wybuchu wojny, pozostaną odcięte od całego świata i same sobie muszą wystarczyć. Tymczasem ciemną chmurą na horyzoncie zwycięstw — staje wysoka technika państw zachodnich — Polska, która do niedawna nie była państwem samodzielnym, dzisiaj jest mocarstwem techniki wojennej w porównaniu z sowietami. To też na technice i przemysł wojenny, cały nacisk musimy położyć, jeśli chcemy oddalić noż od naszego gardła“.

Mowa ta wywołała na wszystkich przynębiające wrażenie, nawet najbardziej wyrobieni i zapaleni komuniści — refleksywnie się, czy by nie lepiej zacząć zmieniać front w kierunku kompromisu. To też czwarta konferencja komunistycznej partii w Leninogródzie zainicjowała nowy kierunek polityki sowieckiej. Można uważać, że hejnał do odwrótu już zabrzmiał, ale przy odgłosie wojennego bębnienia na postrach Europie, a przede wszystkim Polsce.

## Rosja a pakt gwarancyjny.

Dziś, gdy z chwilą uzgodnienia tekstu noty sprzymierzonych i wręczenia jej rządowi Rzeczy, kwestja paktu gwarancyjnego zdaje się wkraczać w ostateczną fazę, wyłaniają się nowe sprawy o znaczeniu wszechświatowym. Jest to powstanie w Chinach i w Maroku. Obie te sprawy, chociaż na pierwszy rzut oka noszą charakter zupełnie lokalny, bynajmniej takimi nie są.

Chiny, na skutek wojny światowej i odcięcia zupełnego Niemiec przez przeciag lat pięciu, stały się ze swymi skarbami naturalnym terenem eksploatacyjnym surowców i rynkiem zbytu wytworów przemysłowych państw morskich świata, w pierwszym zaś rzędzie Anglii, Ameryki i Japonii. Zamieszki chińskie o celach wybitnie polityczno-ekonomicznych, streszczających się do

## ROWERY

„WANDERER“  
LEKKIE I MOCNE

przez Inż. F. DAWIDOWICZA Aljoja Nr. 31.

## Chabrowość polskiej duszy?

Chabrowość duszy Polski — to tchnienie anioła,  
W łzach modlitwy przywiane od Bożego tronu...  
To dobroć, co w swe światło wszystkie ludy wola,  
Podobnie zlotniałemu Wawelskiemu diwonu!  
W tych chabrach tzy radości Mieszka śnią zakłętę,  
Gdy przejrzał... i świętego Wojciecha skupienie  
Przed pójściem na męczeństwo... Jadowity tzy święte...  
I „Preludjum“ po rosie szlochanie szopienie...

Chabrowość duszy Polski, niebem woniąca, —  
To księdza Kordeckiego przed szturmem modlitwa!...  
To Skrzetuski w Zbarażu, gdy lunę miesiąca  
Omija na jeziorze, by przekraść się cieniem,  
Ratować Zbaraż, Polskę!... To śnienie Longina  
O zbawieniu Ojczyzny, gdy czerń go rozpina  
Na śmierć!... To Florjan Szary przed ostatnim tchnieniem!...

Chabrowość duszy Polski — to nędzny chłopina  
Zeromskiego, co w pęce skonu duszę krzepi:  
„A niech ta... niech ta Man Bóg ludziom da najlepiej!“...  
To „Polska, Ruś i Łytwa — motywa jedyna!...  
Głębokie, mądre hasło!... To lud zmartwychwstały,  
Co po wskrzeszonej Polsce z łzami się rozgląda!...  
To radość z dni pogody, potęgi i chwały,  
Co idą, bo ich milion polskich serc pożąda!...

WACŁAW WOLSKI

zapoczątkowania nowego kursu polityki przeciw obcym mocarstwom, zmniejszenia rządu do anuluwania wszystkich obcych koncesji, i narodowego złączenia Chin, stawiają mocarstwa tam zaangażowane, przedewszystkiem Anglię w przykrą sytuację. I chociaż demonstracje chińskie skierowane są również przeciw Japonii, jednakowoż mają one na celu usunięcie w pierwszym rzędzie wpływów obcych mocarstw z Chin, i idą wobec aspiracji Japonii zjednoczenia rasy żółtej pod swem przewodnictwem, po linii jej wielkiej polityki.

To też głównym celem, przeciwko któremu jest skierowany atak chiński jest Anglia. Dyskusja na temat zamieszek chińskich w angielskiej Izbie gmin w dniu 29 czerwca i odpowiedzi ministra Chamberlaina są dostatecznym tego dowodem.

Jeżeli chodzi o Marokko, to jest to pierwsza silna próba tubylców zrzućcia z siebie obcego protektoratu.

Walka Riffenicyków odbiła się głównym celem w kolonjach wszystkich mocarstw, stała się kwestją międzynarodową, która może w przyszłości mieć zasadnicze znaczenie dla pokoju i stanu posiadania państw kolonialnych.

Obserwując oba te zagadnienia, uderza nas moment wyłonienia się ich w polityce światowej.

Drugim objawem ciekawym, wspólnym również dla obu tych spraw, jest pomoc i zainteresowanie okazywane w obu tych sprawach przez Rosję.

Organizowane napady zbrojnych tłumów chińskich, prowadzonych przez bolszewickich emisariuszy, przesyłanie ludzi i transportów broni i amunicji do Marokka oto działanie pozakulisowe Rosji.

Rosja dobrze rozumie, że z chwilą podpisania przez Niemcy paktu gwałtów, rozpocznie się okres pacyfikacji rancyjnego i wejścia ich do Ligi Narodów. Ustanie wygrzywanie wzajemnego traktatu rapalskiego i straszanie nim Europy. — Zacznie się pokojowa, żmudna praca odbudowy. Wolna od swoich kłopotów europejskich Anglia

skieruje cały swój wysiłek na Daleki Wschód, zagrożony obecnie przez Rosję. Dlatego też stara się Rosja przedciągnąć jak najdłużej okres zamieszek i niepokoju, potrzebnego dla swej egzystencji.

Pakt gwarancyjny w obecnej formie Rosji nie odpowiada. Prasa sowiecka stara się we wszelki sposób udowodnić, że pakt ten jest niekorzystny również dla Niemiec, jak i Francji.

„Prawda“ omawiając zmianę polityki wschodniowatwej i kolonialnej Anglii, dochodzi do wniosku, że pakt gwarancyjny wymierzony jest przeciwko Rosji. Korzyści z paktu, który oderwie Niemcy od Rosji, wyciągają tylko Anglia, która łącznie z Niemcami da-

żyć będzie do odosobnienia i osłabienia na kontynencie znaczenia i stanowiska Francji.

„Izwiestja“ omawiając zmniejszenie się znaczenia Francji, i stwierdzając, że wskutek tego przestanie grać rolę jedynego państwa, które ma wspólne cele z Rosją w polityce azjatyckiej, nawołuje do porozumienia francusko-rosyjskiego jako koniecznego równoważnika dla hegemonii angielskiej w Azji.

Cała prasa sowiecka wskazuje, że polityka Rosji idzie w kierunku niedopuszczenia do podpisania paktu i stworzenia w jego miejsce systemu kontynentalnego, polegającego na porozumieniu francusko-niemiecko-rosyjskim jako przeciwwagi Anglii.

Głosy prasy sowieckiej rzucają światło na wypadki w Chinach i Marokku. Jest to ostatni wysiłek rosyjski przed zapadnięciem klamki, wysiłek, który ma na nowo ożywić komunistyczną wizję podboju świata.

## Cud nad Adryatykiem.

**Drewniana statua Matki Boskiej otwiera i zamyka swe szklane oczy. — 20,000 osób dziennie odwiedza**

**cudowny obraz.**

W starym, nadadryatyckim mieście — Raguzie, panuje od szeregu dni wielkie poruszenie.

Jeden z pobożnych, odwiedzając zbudowany jeszcze w średniowieczu kościół OO. Franciszkanów, zauważył, że statua drewniana Matki Boskiej, ułożona nad wielkim ołtarzem, w pewnych momentach ożywia się, a mianowicie otwiera i zamyka oczy.

Wiadomość o tem cudownym zjawisku rozeszła się po mieście z szybkością błyskawicy. Już na drugi dzień tłumy pobożnych i ciekawych tak zatrasowały ulice, na które znajduje się kościół, że musieli interwenjować policja.

Władze postanowiły kościół zamknąć, lecz już na drugi dzień musiały odstąpić od tego zamiaru, gdyż groziły rozruchy.

Do cudownego kościoła zaczęli zjeżdżać z pobliskich kąpielowych miejscowości cudzoziemcy — amerykanie, francuzi, angiści, austriacy, polacy — i wszyscy widzieli to cudowne zjawisko.

Według obliczeń policji około 20,000 osób dziennie odwiedza kościół.

Ciekawe jest opowiadań pewnej wysłańszczyńskiej dyplomaty, która tak opisuje swój pobyt w kościele:

— Aby dostać się do kościoła — musiałam około dwóch godzin czekać w ogonku. Wśród oczekujących cierpliwie swej kolejki, zauważyłam wielu cudzoziemców, wielu wybitnych uczonych, duchownych różnych wyznań. Przedemną

## PRZEZ ZAKOPCONE

### SZKIEŁKA. 000

Już to przyznać trzeba, że nam polakom nie dopisuje szczęście w sprawach natury finansowej. Od kilku lat udręczamy naszą walutę i ciągle w sprawach walutowych ujawniają się nowe niedomagania. Dawniej mieliśmy za duży banknotów, a za mało bilonu; w każdym sklepie zaokrąglano ceny z powodu braku drobnej monety zdawkowej — dzisiaj stosunki ułożyły się wręcz odmiennie: mamy za mało banknotów, a nadmiar bilonu, którego nawet Bank Polski nie chce przyjmować. Gdzie zaś do sklepu z grubszym banknotem, a do grubszych banknotów zaliczyć można nawet 20 zł., to resztę wydadzą ci napewno w sympatycznym bilonie niklowym.

— Co mi pani wydaje... 19 zł. w niklowym bilonie? Przecież w portmonetce nie pomieszczę tego bagażu! — zawołał z przerażeniem w głosie.

Pani sklepowa zaś odpowiada ci z pełnym rezygnacją spokojem:

— A cóż mi mamy zrobić z temi pieniędzmi?

— W każdy piątek tyle ubogich dziadków się szwenda...

— Tak, dobrą radę pan daj!

— Czy nie ma pani innych pieniędzy?

— Niech pan zobaczy w szufladzie, same drobne, bo w Banku za weksle też drobnych nie przyjmują.

— Skoro więc Bank nie przyjmuje, mając tak pakowne kasy i worki, to tem bardziej i ja takiej sumy bilonu nie przyjmuję, posiadając bardzo szczerą portmonetkę.

Oczywiście transakcja handlowa nie dochodzi do skutku!

Sklepowa zwraca ci banknot, ty zwracasz jej paczkę papierosów, udając się do innego sklepu, gdzie z małą odmianą następuje ten sam dialog, zaakcentowany bardziej wyraziście sceną mimiczną. W trzecim sklepie na widok bilonu zaczynasz już, nieszczęsny klient, tracić cierpliwość, więc wo-

łas porywczym głosem bohatera z Fredrowskiej komedji: — „Cóż u diabła z tym bilonem!“... W czwartym sklepie zapytujesz już z całą przezornością wstępnie:

— Czy ma pani wydać z 20 zł., to kupię paczkę papierosów.

— O, drobnych mamy pod dostatkiem tylko nam grubych brak — odpowiada trafikant, wysuwając szufladę z samym bilonem... Naturalnie, czynisz byskawiczny zwrot na pięcie i z miną strzeleckiego szybkobiegacza uciekasz ze sklepu.

W piątym sklepie, gdy natrafisz na znajomego właściciela firmy nie zapytujesz już o papierosy, ani o to, czy ma wydać resztę z 20 zł., tylko na wstępnie mówisz z przekonaniem:

— Zażoże się z panem, że w tej szufladzie posiada pan sam bilon.

Sklepowy, człowiek łagodnego usposobienia, otwiera szeroko oczy, a wyraz współczucia rozlany na fizjonomii, odzwierciadla dyskretną uwagę: „Co za nieszczęście. Ten poczytywany klient na dobre zwarjował!“ Głośno zaś odziamnia:

— Po co mam pana narażać na straty, kiedy wiem z góry że przegrałby pan zakład...

— A więc ma pan przyzwoite pieniądze? Jak to dobrze!...

— Właśnie, że nie mam żadnych ani przyzwoitych, ani nieprzyzwoitych... I na dowód prawdziwości słów, pokazuję zupełnie pustą szufladę.

Do szóstego sklepu już nie próbujesz wcale wchodzić, w obawie iżbys w przystępnie sztafu antybilonowego nie powyrzucił kontuaru i nie udułił właściciela lub sklepowej.

Powyższe przykłady, zaczerpnięte z własnego doświadczenia, z łatwością przekonają każdego, jak fatalnie ułożyły się stosunki walutowe, z powodu nowego rozporządzenia władz Banku Polskiego, który wprowadził zdumiewający podział kursującej w kraju waluty na własne pełnowartościowe banknoty i skarbowy bilon nie posiadający pokrycia w banknotach.

Co do banknotów pełnowartościowych

wych, zachodzi także pewien szkółat przy ich przyjmowaniu.

Z powodu aż nazbyt częstych obwieśczeń B. P. o pojawieniu się coraz nowych serii fałszywych banknotów, rzadko kto może uchodzić za doświadczonego eksperta w tej sprawie. Trudno bowiem w pokrewnych esów floresów, wykonanych cienniejszą lub jaśniejszą barwą, albo z mniej lub więcej rozchwirzonej fryzury Kościuszki, rozpoznać czy banknot jest dobry, czy fałszywy. Prawda, że istnieje jeszcze znak wodny, ale okazuje się że i ten nieomyślny stygmat prawdziwości banknotu sprytni fałszerze potrafią doskonale imitować tuszczem. W tych warunkach więc posiadacz 20 zł. banknotu nigdy nie jest pewien, czy ma banknot dobry czy fałszywy, a posiadacz większej sumy bilonu może z góry być przekonany, że mu go nigdzie nie przyjmą i Bank Polski także odmówi wymiany.

Jak trudno dziś zmienić banknot zwłaszcza nieco podklejony, przekonałem się niedawno chodząc od sklepu do sklepu przez dwa dni naprzód. Dopiero na trzeci dzień przypadek przyszedł mi z pomocą, bo w środę otrzymałem zawiadomienie, że mój paszport zagraniczny jest już gotowy, tylko należy uiszczyć należność w Izbie Skarbowej w wysokości 21 zł. Na wszelki wypadek wziętem z sobą dwie marki po 2 zł. i blankiet na podanie, ale okazało się, że już deklarację paszportową opłaca się bez specjalnego podania, co mi niezmiernie ucieśzyło. Jeszcze więcej zaś byłam zadowolony z tego, że mi kasjer przyjął sklepany banknot 20 zł., tylko go trochę podejrziwliwie z różnych stron pooglądał. Nareszcie więc uzyskałem paszport i to w terminie nadspodziewanie szybkim, bo nie na Wszystkich świętych, lecz na św. Piotra i Pawła.

Gdy pogoda się nieco ustali, niezwłocznie puszczę się w daleką podróż! Ale to zapewne jeszcze nie tak prędko nastąpi, bo pogoda w tym roku ogromnie jest nieprzyjazna dla wszelkiego rodzaju urlopowych eskursji.

Przez trzy dni, które się zdały jak tygodnie długie, ołowiane i niebo sączyło przenikliwe dżdżu-kropelki. Na czwarty dzień ukazało się na chwilę słońce, żeby cierpliwą a smutną ludzi nie zapomniał jak ono wygląda, lecz w chwilę później znou się coś w mechanizmie niebieskim popsuło: zagrzętały gromy, zaśnięty błyskawice i znou rozpoczęła się ulewa. Brrr! to już nie do wytrzymania. Czarna melancholia sączy się w duszę, serca wzbierają beznadziejną rozpaczą od nadmiaru smutku, rzeki i rzeczutki wezbrały od nadmiaru wody, konie z wozami toną w nurtach Warty, pryncypalne ulice miasta zamieniają się w weneckie kanały — a deszczowy wciąż pada i pada.

Nic też zdywonego, że przy zmienionych warunkach atmosferycznych krązą po mieście wersje, że Magstrat nosi się z zamiarem zamiany miejskiego samochodu na łódź motorową, a podobno Straż ogniowa zamierza zamienić największą sikawkę na kilka łódek pontonowych do ratowania powodnizian vel zawodzian.

I nie dziwicie się temu, że wobec kłęski powodzi i długotrwałych deszczów, bardzo wielu osobników, hołdujących w życiu codziennym suchym zasadowo, wstrzemięźliwości i cnoty, widziałem w stanie kompletnej „zalanyj“. Ha! nieszczęsny ludziska radzą sobie jak mogą — jedni przed deszczem chronią się pod parasol, drudzy uciekają do najbliższej restauracji. Naogół stwierdzili należy fakt, że w tym okresie deszczów i powodzi bardzo się kiepsko wszystkim powodzi.

Wracając do tematu łowienia ryb, przez inwalidów w Il Alei, który to temat bardzo nie podobał się naszym władzom municypalnym, aby na przyszłość uniknąć tego rodzaju złośliwych konceptów, należałoby w miejscu zagrożonem wylewanym postawić tablicę z napisem: „Łowienie ryb bez pozwolenia Magistratu pod karą wysokiej grzywny surowo wzbronione“. Taka tablica raz na zawsze odstraszy gorliwych rybaków od urządzania ulicznych widowisk.

A c e r.

Oglašajcie się w „GONCU CZĘSTOCHOWSKIM“, najpoczytniejszem piśmie miejscowem.

stał pastor ewangelicki, w końcu o-  
gonka tłoczył się rabin miejscowy. Wre-  
ście dostałam się do nawy kościelnej.—  
Wiele osób zaopatrzono się w lornetki  
teatralne, połowę a nawet lunety, ja też  
wzięłam za sobą lornetkę.

Po kilkunastu minutach oczekiwania  
nagle rozległ się powszechny szmer w  
kościelnej: „teraz, teraz—otwiera oczy”.

Podniosłam lornetkę do oczu. Istot-  
nie. — Matka Boska podniosła powieki,  
przymknęła je następnie, jak gdyby pa-  
trząc na Dzieciątko Jezus, które trzyma  
przy piersi. Nagle powieki zupełnie pod-  
nosi, oczy stają się wielkie, szkła się  
wyrażnie, spojrzenie zwrócone na zgro-  
madzonych. Jedna chwila i powieki za-  
mykają się. — Statua drewniana ze szkła  
nami oczyma znowu zmartwiała! Wrażeń  
nie było silne.

Kiedy już rozum zaczął normalnie  
działać, zaczęłam analizować to dziwne  
zdarzenie. Zapewne działa tu psychozą (tu  
mu, znane w nauce zjawisko).

## Deprawacja ludu polskiego za wschodnim kordonem.

Z Mińska donoszą: Niewiele obcho-  
dzi nas może poziom moralny społeczeń-  
stwa rosyjskiego. Jeżeli poruszaliśmy  
te sprawy, to jedynie ze względu na  
problem wyrotowej ideologii komuni-  
stycznej i wpływu rewolucji bolszewickiej  
na rozwój etyki społecznej. Nie możemy  
jednak przemilczeć faktu obniżenia  
moralności wśród polskiej ludności w  
sowieckiej wsi na Białorusi i Ukrainie.  
Ze smutkiem i odrazą trze-  
ba stwierdzić, że rząd sowiecki zwrócił  
szczególną uwagę na polską mniejszość  
narodową i stosując metody deprawacji  
duchowej, czyni wszystko, aby polskiemu  
chłopu odebrać podstawy jego etyki i  
poczucia narodowego, t. j. religijny  
przodek. Zbieszczono przez komunistów i  
towarzystwo „bez bożników” kościoły,  
dobre imię kapłanów i zasady chrześcijańskie  
oczywiście swoje owoce wydały. Polska  
młodzież oderwana od polskości — a  
do rusyfikacji, białokrajczacji i ukra-  
inizacji nie wciągnięta, błąka się sa-  
mopas i bnie w kierunku deprawacji  
charakteru ku szatańskiej radości bolszewi-  
ków.

Wprawdzie upadek tej moralności  
widzą stary, lecz nie mają odwagi pu-  
blicznie występować potępić, gdyż głos  
sprawiedliwych uznany zostanie przez  
bolszewików wrogich polskości za  
kontrewolucyjną działalność. Nie  
znaczy to, aby nie znalazł się żaden Po-  
lak, któryby nie zwrócił uwagi na a-  
normalne położenie tych spraw. I tak,  
niejak N. mieszkający wsi Ubłocie, re-  
jonu ospowickiego, okręgu bobrujskiego  
zamieścił w ostatnim numerze „Młota”  
w Mińsku korespondencję p. t. „Że się u  
nas dzieje” — Korespondent wioskowy  
pisze: „Młodzież u nas nie myśli zupełnie,  
że nie należy ludzom żyć, jak bydlu. Roz-  
puszta, pijani stwo, bójki wciąż na  
każdym kroku. Jak przyjdzie do nas  
sędzia z ospowickiego rejonu, to nie  
może skończyć sądzić spraw samych  
dziewcząt, z których 18 ma dzieci i  
prawuje się o ojcostwo. A jak przyjdzie  
świątka, to nie można przejść przez  
wieś, żeby nie oberwać po karku. Wszyscy  
piją „samogonkę”, a potem urządzają  
bójki, awantury, wybierają pszczoły z  
ulow itp. Bardzo źle u nas, pracy kul-  
turalnej się nie prowadzi, więc prosi-  
my, aby nam kto pomógł”.

Nad tym rzuconym w próżnię krzy-  
kiem polskiego, chłopkiego serca, gne-  
bionego na Białorusi sowieckiej przez  
bolszewików, społeczeństwo nasze nie  
powinno przejść do porządku dzien-  
nego. Musi się ktoś znaleźć, kto pomyśli  
o ginącym naszym narodzie za kordo-  
nem!

Odbędzie się zebranie Stowarzysze-  
nia Właścicieli Nieruchomości w lo-  
kulu w ul. W. w niedzielę o godz. 3 1/2 p. p.  
Pożądanym licznym udziałem ze względu  
na ważne sprawy.

## Cykliski

Traininki o śróde i piątek od  
godziny 19-20 na torze przy ul. Dąbrow-  
skiego Nr 15 już się rozpoczęły.

Zarząd C. T. C.

**PODZIĘKOWANIE.**  
Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę drogom nam  
zwolokom s. + p.  
**LEONJI KAJDAS**  
składamy serdeczne „Bóg Zapłać”  
Mąż, córka i synowie.

## TELEGRAMY.

### Izba francuska przyjęła całość ustawy finansowej.

Paryz. Po przyjęciu projektu w spra-  
wie podniesienia opłat pocztowych, Izba  
ogłosiła 410 głosami przeciw 31 całość  
ustawy finansowej, ustalającej wydatki  
państw. na rok 1925 na 33,163,224,200  
franków, dochody zaś na 33 miljard. 175  
milion. 269,218 tys. Posiedzenie zako-  
ńczyło o godz. 7 min. 25 rano.

Paryz. Mimo opozycji ministra Cail-  
laux, Izba, omawiając ustawę finansową,  
utrzymała zarządzenia, znoszące po-  
datek od obrotu przy sprzedaży detalicznej  
wytworów żywnościowych, oraz przy o-  
peracjach realizowanych przez matych  
detalistów. — Izba utrzymała również zarządzenia  
ustanawiające opłatę kompensacyjną od  
cukru, kakao, czekolady, herbaty, ryżu,  
węglu, koksów i mięsa.

### Berlin odczuwa już skutki wojny celnej.

Berlin. — Wojna celna z Polską już  
daje się odczuwać na tutejszych rynkach  
towarowych, aczkolwiek Niemcy twier-  
dzą, że nie są bezpośrednio zaintereso-  
wani, a jedynie Polska poniesie straty.  
Już dziś brak na rynku nierogacizny,  
sprowadzanej w dużej mierze z Polski.  
— Wskutek tego ceny mięsa wieprzowego  
znacznie wzrosły. Również daje się  
odczuwać brak ziemniaków.

### Anglia zrywa stosunki dyplomatyczne z Rosją.

Paryz. Korespondent „New York He-  
rald” w Londynie donosi, że rząd  
angielski zamierza zerwać stosunki dy-  
plomatyczne z Rosją.

### Utworzenie nowego rządu południowo-chińskiego w Kantonie.

Nowy Jork. W Kantonie utworzony  
został nowy rząd dla południowych  
Cniu.

Gubernatorem cywilnym został Wu  
Hou Mis. Gabinet jego ma sympatyzo-  
wać z bolszewikami.

Na pierwsze przyjęcie zaproszeni  
zostali wszyscy konsulowie z wyjątkiem  
konsula angielskiego i japońskiego.

### Napad chińczyków na okręty angielskie.

Londyn. — „Telegraphen Compagnie”  
donosi z Hong-Kongu, że bandy  
strajkujących usiłowały gwałtem wtara-  
gnąć na okręty angielskie, zostały jed-  
nak wypędzone przez marynarzy. Na-  
stępnie zaatakowały one dzielnicę eu-  
ropejską, wdartę się do niej i wyrzą-  
dziły tam znaczne szkody materialne.  
Nakoniec marynarzom angielskim u-  
dało się wypędzić chińczyków z dziel-  
nicy europejskiej bez rozlewu krwi.

### Europa wobec bolszewi- ków i Azji.

Paryz. — „Le Journal” stwierdza w  
„Le Matin”, że Europa winna być so-  
lidarna wobec niebezpieczeństwa, gro-  
żącego ze strony Azji i bolszewików.  
Briand i Chamberlain mają poczucie tej  
solidarności. Niemcy zaś winny zrozu-  
mieć, że pozostają im dwie drogi, albo  
wejść do Ligi narodów, albo stać się  
narzędziem imperjalizmu rosyjskiego.  
Tego rodzaju kwestje dali im do roz-  
strzygnięcia Briand i Chamberlain,  
przedstawiając im pakt, nadający się  
do podpisania.

### Srodek na komunistów.

Moskwa. — W prasie sowieckiej ko-  
munikują z Pekinu i Tjen-Tsinu o a-  
resztowaniach agitatorów komunisty-  
cznych, dokonanych przez władze chiń-  
skie. W Tjen-Tsinie miejscowy dowódca  
załogi chińskiej aresztował przeszło  
sto agitatorów komunistycznych, w  
tej liczbie kilku obywateli sowieckich,  
poczem rozkazał, aby co piąty areszto-  
wany otrzymał publiczną chłostę na  
placu miejskim.

## Odrzucenie pretensji sowieckich przez rząd czeski.

Praga. — W swoim czasie przedsta-  
wicielstwo sowieckie w Pradze wniosło  
skargę przeciw zarządowi miasta  
o zwrot gruntu w pobliżu kościoła św.  
Mikulosza, który przed wojną zakupił  
rząd carski.

Wczoraj najwyższy sąd w Bernie za-  
twierdził w procesie tym wyrok pierw-  
szej instancji, stwierdzając, iż w spra-  
wach handlowych może sowieckie  
przedstawicielstwo występować w imie-  
niu swojej władzy, natomiast gdy cho-  
dzi o kwestię charakteru prywatnego,  
uprawnienie powyższe nie przysługuje  
mu, ponieważ władza sowieckich nie  
stała dotychczas przez Czechy uznana  
„de jure”.

### Ford w Gdańsku.

Berlin. — Z Gdańska komunikują o  
nabyciu przez króla automobilowego  
Forda wielkich stoczni Szchuan, które  
przed wojną budowały dla Niemcystat  
ki wojenne.

### Kara śmierci na studentów niemieckich.

Moskwa. Sąd moskiewski skazał  
trzech akademików niemieckich: Kin-  
dermanna, Wolschtowa i Dittmara na  
karę śmierci, na podstawie zeznań  
Dittmara, który oświadczył, że zostali  
oni wysłani do Sowietów przez nie-  
mieckie związki reakcyjne.

### Wybuch wulkanu w Kolumbji.

Bogota. Donoszą o wybuchu wulka-  
nu Saleras. Lawa płynie przez sąsied-  
nią z wulkanem terytorja Polacze-  
naja z La Floradą i Susaką są przerwa-  
ne. Panuje obawa, że ta ostatnia miej-  
scowość ulegnie zniszczeniu.

### Znaleziono skarby.

Moskwa. — W moskiewskim pałacu,  
ku książąt Jusupowych przypadkowo  
znaleziono zakopany skarb, zawierający  
groszki klejnoty rodzinne i wielką ilość  
koszowności i wyrobów z drogocennych  
kruszców. Wartość znalezionego skar-  
bu, ukrytego w ziemi po przewrocie  
bolszewickim ocenjana jest na kilka  
milionów rubli złotych.

### Suwereni w opałach!

Otrzymali dety poselskie w  
bilonie. Ale za lekką pracę  
nie chcieli zapłaty w ciężkiej  
walucie. Dobrze im tak!  
Niech choć raz znajdą się w  
położeniu swych wyborców.

Wśród przypadłych dni wypłaty  
djet poselskich i senatorskich. Djety  
te wypłacano posłom... drobnym 20-groszo-  
wym bilonem (1). Niektórzy posłowie o-  
trzymali w ten sposób tysiąc złotych. —  
Działy się prztem sceny zupełnie fan-  
tastyczne. Kasa wydawała worki, nape-  
nione 20-groszówkami i na własną rękę  
tworzyła z kilku posłów „spółki dla eks-  
ploatacji bilonowego worka”. Oświadczo-  
no: np. czterem posłom, stojącym przed-  
okienkiem: „Každy z panów ma dostać  
500 złotych w bilonie. W tym worku  
znajduje się 2 tysiące złotych; proszę  
się podzielić”. Równocześnie ściągano  
od takiej „spółki” poselskiej (jak zresztą  
i od pojedynczych posłów) po 50 groszy  
tytułem należytości za workę.

Wśród posłów zapałowało wzburze-  
nie, wzmożone jeszcze faktem, że resztę  
djet wypłacano... biletami skarbowymi. —  
Szereg parlamentarystów groził głośno,  
że wytoczy skargę przeciw skarbowi pań-  
stwa za przekroczenie ustawy!  
— Naturalnie skończyło się na groźbach,  
a jedynie konsekwentny senator Kędziór  
oświadczył, że zgodzie z obowiązującą  
ustawą przynajmniej drobnym bilonie ty-  
lko 100 złotych, a resztę w notach Ban-  
ku Polskiego! Przy tej sposobności nie-  
poskąpił miarodajnym czynnikom odpo-  
wiednich komentować. W końcu upór  
sen. Kędzióra zwyciężył. Wpłacono mu  
djety w żądany sposób.

Burza przeszła i jej ostatnim obja-  
wem był tylko głośny płacz paniłki u-  
rzedującej przy kasie, która z natury rze-  
czy pada ofiarą pomylek przy rozlicz-  
naniu obdrzybiałej ilości 20-groszówek i po-  
tem z własnej kieszeni pokrywała szko-  
dy. —  
Obrazek naprawdę rodzajowy...  
**W Karpatach wsch. spadły  
śniegi.**  
Lwów. Nadeszła tu wiadomość, że  
na Czarnohorze i Gorganach spadły  
śniegi, co spowodowało znaczne obniże-  
nie temperatury. Był to owoc, pa-  
sące się na stokach górskich, spędzo-  
no w doliny. Wiele owiec padło wsku-  
tek zima.  
**Skutki powodzi  
w Małopolsce Wschodniej.**  
Lwów. — Ogólna sytuacja w okręgu  
lwowskiej dyrekcji robót publicznych,  
obejmującej województwa lwowskie,  
stanisławowskie i tarnopolskie popra-  
wiła się znacznie.  
Na przestrzeni Lwów—Sambor, pod  
Koniuszkami, rzeka Strwiąż zalała 8  
km. drogi. Na linii Sambor — Chyrow  
został zniesiony most, na Smolnicy, pod  
Strzelbacami. Na drodze Przemysł —  
Chyrow powodzi zerwała dwa mosty,  
pod Dobromilem, podobnie między  
Chyrowem a Liskiem zerwany został  
most pod Ustrzykami. Na Sanie woda  
zerwała dwa przęsła mostu nowobud-  
owanego się drewniano-kratowego. Po-  
nadto zerwany został most pod Sano-  
kiem w Olchowcach, pod Drohoby-  
czem na Tyśmienicy, pod Synowódz-  
kiem, na Stryju i Oporz.

W innych ważniejszych uszkodzeniach  
bija się zalew kolejek eksploatacyj-  
nych w rejonie Wygody, Nizinia i Wel-  
kircza. Ogółem uszkodzonych w tej  
pociągowej linii zostało 12 ważniejszych  
mostów, oraz 10 km. nawierzchniej drogi.

Pozatem są znaczne szkody na mo-  
stach i drogach powiatowych i gmin-  
nych. Wysokość szkód nie da się dziś  
dokładnie określić, w przybliżeniu mo-  
żna powiedzieć, że szkody, o ile doty-  
czą materiału drogowego i mostów  
rządowych, dochodzą do 200.000 Zło-  
tych. W obrębie okr. dyrekcji robót  
publicznych we Lwowie, na terenie na-  
wiedzonym powodzią, wyjechał cały  
sztab inżynierów, którzy będą kiero-  
wali robotami miejscowych instytucji  
konserwacji dróg.

## Odmładzająca metoda Woronowa.

Do tej pory dokonano 300  
operacji. Wyniki są zada-  
walające.

Często już omawiano w prasie meto-  
dę odmładzającą, przebiewającą w Pa-  
ryżu dra Woronowa, polegającą na  
wszczepianiu podstarzałym panom ma-  
skich gruczołów. Obecnie współpracow-  
nik paryskiego dziennika „L'Ouvre” dr.  
Maurice Lebon, pisze o tej metodzie  
co następuje:  
Dyrektor laboratorium chirurgii ekspe-  
rymentalnej w „College de France” dr.  
Sergiej Woronow komunikuje, że on i  
jego uczniowie dokonali już dotychczas  
we Francji, Włoszech, Anglii i w Sta-  
nach Zjednoczonych przeszło 300 prze-  
szczepień. Między innymi operacji takiej  
poddali się: 83-letni lekarz, oraz 77-letni

Teatr „Nowości”  
Operetka Warszawska  
Zespół 20 osób, soliści, balet, orkiestra  
W poniedziałek 6 i wtorek 7 b. m.  
NOWOŚCI — REKORD HUMORU  
**SZALONA LOLA**  
Komiczna operetka w 3-ech aktach Hugona  
Hirscha grana z niebywalnym powodzeniem  
w Wiedniu, Berlinie i Warszawie.  
**BALET** z występowaniem  
Zakładowej Filharmoniki  
w 2 i 3 aktach HUMPAL — HUMPAL  
W środę 8 i czwartek 9 b. m.  
Ostatnia nowość — Największy zla-  
gor po Bajaderze i Marico  
**CLO-CLO**  
Znakomita operetka w 3-ech aktach Lehara.  
TANCE I EWOLUCJE.  
Reżyserja: A. Kaźborowski.  
Bilety wcześniej w „Cristalu”.  
Początek o godzinie 8-wieczorem.

byli senator i to z jak najlepszym skutkiem.

Pewien wybitny chirurg hiszpański pisze do dr. Woronowa, że od chwili poddał się operacji czuje się odrodzonym na siłach i odmłodzonym, że jego zdolność do pracy znacznie się zmogła, że pamięć jego wróciła do poprzedniego stanu, a twarz odzyskała młodzieńczy światłość.

Także same prawie doniesienie otrzymano dr. Woronow 47-letniego budowniczego. Pewien stary przemysłowiec, który przed operacją Woronowa ważył 91 kg. i z trudnością tylko mógł się poruszać, po operacji zaczął spadać na wadze. Obecnie waży on 79 kg., ma świeży umysł, odznacza się ruchliwością i żywym temperamentem.

Pretekst Algieru, nazwiskiem Alliez, zdając sobie sprawę z socjalnego i gospodarczego znaczenia odmładzania starców, upoważnił dr. Woronowa do dokonania operacji odmładzającej na osobie pewnego starca, znajdującego się w przytulku Duera. Chodziło tu o Alzatczyka, nazwiskiem Jerzy Behr, który mając lat 74, wykierał wrażenie chorobliwego — zgrzybiałego starca. Operacji dokonano 5 marca r. z. w szpitalu dla osób cywilnych w Algierze. W trzy miesiące potem trudno było owego Jerzego Behra poznać, tak bowiem wyglądał świeżo i zdrowo. Człowiek ten opuścił już przytulki i pracuje obecnie jako laborant w aptece w Duera.

Dotychczas sprawę operacji odmładzających — pisze dr. Maurice Lebon — traktowano jako przedmiot żartów. — Ludzie wykłaczalni uważali przeszczepianie gruczołów za środek luksusowy. Wielu z pośród nich widziało w tym tylko humbug chirurgiczny szariatana, spekulujący na autosugestji starszych osób. Obecnie ze względu na widoczne świetne wyniki tej metody, poglądy na nią uległy gruntownej zmianie.

W instytucie Pasteura w Kanadzie w Gwinei, organizuje się obecnie wielka hodowla małp, które dostarczą chirurgom koniecznych do przeszczepiania materiałów. Ten przykład instytutu Pasteura naśladowany będzie wkrótce we wszystkich krajach, nadających się do hodowli małp.

Niezadługo ludzie nie będą już przyjmowali z niewiarogodnym uśmiechem wiadomości o odmłodzeniu fizycznym i umysłowym podstarzałych osób.

## Z dnia

Straszna to kłeska — powódzie,  
Wszystko dziś w Polsce już tonie:  
Dobytek rolników — w wodzie,  
A rządu finanse — w bilonie.

Gdy się ustali pogoda,  
Wyschnie, co było zroszonym:  
W parę zamieni się woda,  
Lecz co się stanie z bilonem?...

A. c.

# KRONIKA.

**Kwesta na rzecz oświaty robotniczej.** W niedzielę, dn. 12 lipca Chrześcijański Zjednoczenie zawodowe w Częstochowie urządza publiczną kwestę na rzecz oświaty robotniczej.

Rada Okręgowa Ch. Z. Z. za naszym pośrednictwem wzywa członków i członkinie do zapisywania się na listę kwestarzy i kwestarek. Zapisy przyjmuje Sekretarjat Zw. Zawodowych, ul. Krakowskiej 24, od 9 rano do 8-jej wiecz.

## Nowa parafia św. Rocha

Starania części mieszkańców parafii św. Barbary zostały wreszcie zrealizowane. Powstaje nowa parafia św. Rocha, kościół zaś parafjalny zostanie wzniesiony przez rozszerzenie istniejącej na Rynek Wieluńskim kaplicy Pana Jezusa Końającego. Rozdział terytorjalny nastąpi w tych dniach.

Próboszczem nowej parafii mianowany został ks. Piotr Waskiewicz, szambelan Jego Świątobliwości i kanonik honorowy Kapituły Kaliskiej.

Powstanie nowej parafii św. Rocha będzie dużym udogodnieniem dla ludności zamieszkującej w oddalonych dzielnicach św. Barbary, a więc na Parłkcie, Grabówce i t. d., które zostają przyłączone do nowej parafii.

**Od Redakcji.** Dzisiejszy numer „Gońca Częstochowskiego“ zawiera 8 str. druku.

## Zjazd Sodalicii Marjańskich

W dniu wczorajszym rozpoczął się Zjazd Sodalicii Marjańskiej uczniów Szkół Średnich. O godz. 9-jej rano uroczyste nabożeństwo odprawił J. E. ks. Biskup Krynicki, a następnie do zgromadzonej licznie młodzieży z różnych stron Polski piękna przemowę wygłosił ks. prał. Wróblewski.

Następnie wszyscy uczestnicy Zjazdu przystąpili do Komunii św. w kaplicy Matki Boskiej.

Po nabożeństwie młodzież udała się w szeregach na dziedzińiec i Gimnazjum, gdzie odbyły się inauguracyjne przemowy.

Dziś w niedzielę, drugi dzień Zjazdu, który odbędzie się według ogłoszonego programu. O godz. 8 i pół nabożeństwo w kaplicy Matki Boskiej, a następnie o godz. 9 i pół obrady w sali i Gimnazjum.

Szczegółowe sprawozdanie ze Zjazdu podamy w następnym numerze naszego pisma.

**Bezrobocie zmniejsza się.** Kwartał drugi br. zaznaczył się stosunkowo wydatnym zmniejszeniem się stanu bezrobocia w Polsce.

Największa liczba bezrobotnych — przypadała na okres od 16 do 22 marca i wynosiła 186,830 pozostających bez pracy.

## Tydzień „Bandery Polskiej“ w Częstochowie.

Wzorem innych miast i w Częstochowie odbędzie się w dn. od 5 do 12 b. m. zbiórka p. n. „Tydzień Bandery Polskiej“ na rzecz Ligi Morskiej i Rzemieślniczej. W celu zorganizowania Tygodnia przybył do naszego miasta delegat tejże Ligi, p. Jan Wysocki, który przy udziale i pomocy. Tow. „Sokół“ zajmie się urządzeniem imprez dochodowych. W ciągu Tygodnia więc będą sprzedawane nalepki, po sklepach, pudełka szczęcia na ulicach miasta, żetony po instytucjach i t. p.

Sądymy, że społeczeństwo częstochowskie w zrozumieniu doniosłości posiadania i rozwoju floty polskiej poprze jak najwydatniej „Tydzień Bandery“, chętnie nabywając pudełka szczęcia czy nalepki na dochód Ligi Morskiej i Rzemieślniczej, która właśnie rozbudowę floty naszej ma na celu.

## Zawody konkursowe Straży Pożarnych w Częstochowie.

Jak już donosiliśmy, dziś, w niedzielę odbędzie się w Częstochowie zawody konkursowe Straży Pożarnych z całego pow. częstochowskiego.

Straże, biorące udział w zawodach, stawiają się w Straży Częstochowskiej o godz. 8-jej rano. Ogólne Mierownictwo zawodów obejmie Komendant zjazdu, którym mianowany został nacz. J. Lewandowski, adiutantami zaś nacz. Świąćki z Korwinnowa i nacz. Zięliński.

Po złożeniu raportu nastąpi wymarsz do kościoła św. Rodziny na nabożeństwo w następującym porządku: kolumna czwórkowa — na czele Sąd konkursowy, Władze Związku Wojewódzkiego i Okręgu, goście, delegaci, oddziały ćwiczące. W tym samym porządku powróć do kościoła.

Po defiladzie na ul. Piłsudskiego i powrocie na plac ćwiczeń komendanci oddziałów ćwiczących losują kolejność swych oddziałów w zawodach. Oddziały stawają do zawodów w sile 12 strażaków i dowódcy.

Na wykonanie ćwiczeń przeznaczona jest czas 15 minut, w którym to czasie oddziały obowiązany jest wykonać następujące ćwiczenia: a) rzędowno, zbiórka w dwuszeregu, formowanie czwórki, marsz, zwroty w marszu, zmiany, szyku; b) z sikawką na tempa, rozłożenie i złożenie; c) z 2 drabinami przyzwanymi ciężkimi; d) z 2 bosakami ciężkimi i 2 tłumnicami; e) z sikawką, z podaniem wody na czas, (woda winna być podana z drabiny na bosakach na dach parteru).

Dla Straży wyróżnionych przewidziano sześć b. cennych nagród w postaci: beczkopowu, drabin, hydronetki, kasoków, toporów, pasów, pochodni i t. p., przy czem pierwsze cztery nagrody

ofiarował częst. Sejmik powiatowy, po zostaje zaś — firma „Komispol“ w Warszawie i Polska Dyr. Ubezp. Wzajemnych.

W skład Sądu Konkursowego zaproszono: pp. komendanta E. Brühla, inspektora Zw. Woj. kieleckiego J. Drzewickiego, prezesa Straży w Radomiu Z. Przyjałkowskiego, komendanta Straży w Piotrkowie Rudowskiego, komendanta Straży w Zawierciu E. Vochtmana oraz na zastępów p. p. nacz. S. Wojciechowskiego i nacz. J. Lewandowskiego.

Zjazd Straży Pożarnych zapowiada się wspaniale i w konkursie wykazuje niewątpliwie doskonałe wyćwiczenie naszych Straży i wogóle duży postęp na polu pożarnictwa.

## Kasa Chorych spłaca miastu należność.

W związku z wzmianką umieszczoną w nr. 150 „Gońca Częstochowskiego“ z dnia 3 lipca, Magistrat wyraża, że istotnie Kasa Chorych była winna do 44 tys. zł. z zaległych kosztów kuracyjnych i istotnie Magistrat robił starania o wywindykowanie tej należności nawet w Ministerstwie. Zaznaczyć jednak musimy, że komisarze Kasy Panowie Kaliniewicz i Jarmulowicz wkrótce po objęciu zarządu Kasy, robili ze swej strony wszelkie kroki u władz o pomoc pieniężną dla Kasy, w celu wypłacenia miastu możliwie większej sumy należności i że faktycznie nie dotąd spłaćli z zaległych sum 10 tys. zł. i za bieżące koszty szpitalne 5 tys. zł. Dług więc obecnie Kasy Chorych u Magistratu zmniejszył się znacznie.

## Zawody lekkoatletyczne i piłki nożnej.

Dziś, w niedzielę o godz. 3-jej po poł. na boisku przy koszarach Zawady odbędzie się zawody lekkoatletyczne 27 p. p., na program których złożą się: bieg 100 mtr., bieg 110 mtr. z płotkami, bieg 800 i 1500 mtr., skok wzwyż, rzut dyskiem, rzut oszczepem, walka na bagnety i bieg szturmowy. O godz. 5-jej po poł. odbędzie się zawody piłki nożnej pomiędzy K. O. S. „Victoria“ a K. S. 27 p. p.

Niewątpliwie interesując: zawody cieszyć się będą dużą frekwencją publiczności.

## Zjazd Rzemieślniczy w Warszawie

Komitet Główny Centralnego Towarzystwa Rzemieślniczego, w zrozumieniu przelotowej chwili, wyrazem której jest złożenie do Sejmu projektu nowej Ustawy Przemysłowej i Rzemieślniczej, oraz szeregu innych pierwszorzędnej wagi zagadnień, zwołuje na dzień **12 i 13 lipca r. b.** Zjazd Rzemieślników-chrześcjan z całej Polski, łącząc go z dorocznymi obradami Rady Głównej Centr. Tow. Rzemieślniczego.

Zjazd rozpocznie się dnia 12 lipca 1925 r. w sali Rady Miejskiej po nabożeństwie w kościele św. Jana i trwać będzie 2 dni.

## W sprawie budowy i reparacji domów w Częstochowie.

We wczorajszym numerze naszego pisma zamieściliśmy ogłoszenie Magistratu w sprawie podań o kredyty budowlane dla obywateli m. Częstochowy.

Zwracamy więc uwagę osób zainteresowanych, aby nie zwlekaly ze składaniem podań, gdyż osiągnięte z tego źródła kredyty mogą być jeszcze w obecnym sezonie budowlanym zużyte na budowę i reparację domów w naszym mieście.

Sprawa to ze wszechmiar doniosła i nianiedbując jej nie należy.

**Nowa „podboda“ miasta.** W III Alei pod Nr. 65 wzniesiono murywaną „kilkę“, w której mieścić się będzie jatka z mięsem. Joska Rozenwalda, istniejąca dotychczas obok, w drewnianej budce. Rozenwaldowi zabroniono uprawiania handlu mięsem w istocie nieodpowiednim, drewnianym locum, wybudował on przeto wspomnianą wyżej „kilkę“ murywaną. Nowy ten „gmach“ rzącaż specy ulicę i stanowczo nie powinien się w tym miejscu znajdować.

Dziwnem się wydaje, że udziela się zezwoleń na wzniesienie podobnie „mumentalnych“ budowli w śródmieściu.

**Tablice reklamowe.** Koszt — Magistrat przynocowano na murach domów w różnych punktach miasta

drewniane tablice dla nalepania afiszów reklamowych. Po zawieszeniu odpowiedniej ilości takich tablic istniejące dotychczas uliczne słupy reklamowe mają być skasowane. — Szkoda, że tablice te są zbyt małe, gdyż napewno nie pomieszczą kilku większych afiszów.

## Niszczenie ryb.

Wielu amatorów i rybaków, bawiących się w łowienie ryb na wędki, zgadnie stwierdzają znaczny zanik ryb w niszczeniu ryb za pomocą trutki i wzbuchów dynamitowych. Dlatego często spotyka się pływające zatrute lub oszołomione hukiem martwe ryby. W każdym bądź razie należałoby tego rodzaju barbarzyństwu energicznie przeciwdziałać.

## Ułatwienie wywozu polskiej waluty zagranicę.

Do niedawna obowiązywało rozporządzenie, pozwalające na wywóz za granicę waluty polskiej w sumie najwyższej — 1000 zł. rz. na miesiąc. Obecnie rozporządzenie to zmodyfikowane zostało w ten sposób, że każdemu wolno wysyłać pocztą nawet codziennie zagranicę kwotę nie przewyższającą 100 zł. bez żadnych uprzednich pozwoleń i wylegitymowania.

Wobec tej innowacji walutowej wzmożło się ogromnie ruch wysyłkowy na pocztę, gdzie liczni kupcy żydowscy wysyłają codziennie po 100 zł. swym rodzinom, które wyjechały do zagranicznych krajów.

Ponieważ nawet kilka osób może przesyłać codziennie pod adresem tej samej osoby przekazy po 100 zł., innowacja ta nie jest żadnym ograniczeniem walutowym, lecz ułatwieniem wywozu naszych pieniędzy zagranicę. Na tej „reformie“ skarb nasz niezawodnie poniesie kolosalne straty, zanim znowu nasza władze państwowe wpadną na inny pomysł uregulowania nadmiernego wywozu naszej waluty na rynki zagraniczne.

## Wycieczka cyklistów.

Jutro Sekcja cyklistów „Victorii“ urządzi wycieczkę do Lublińca rowerami. Wjazd punktualnie o godz. 6-jej rano z boiska przy ul. Krakowskiej nr. 21. Współudział sympatyków klubu dozwolony.

## Zmiany w umundurowaniu oficerów i podoficerów.

W sferach wojskowych żywo jest komentowana wiadomość o częściowej zmianie w umundurowaniu oficerów i podoficerów. Zdaniem kłoi miarodajnych, odpowiedni rozkaz został już zatwierdzony przez Ministra Wojny i przesyłany do aprobaty Pana Prezydenta.

Wszyscy oficerowie mają otrzymać barwne otoki na czapkach, pasy sukienne, koloru danej bronii i spodnie kolorowe z lampasami. Podoficerowie zawodowi otrzymają również otoki barwne, u czapek wypustki, srebrne galoniki na naramiennikach i białe skórzane pasy.

Generałowie przywdzieją szarfy

## PODZIĘKOWANIE.

Za pracę i trudy poniesione dla nas składają tą drogą serdeczne podziękowanie: Kierownikowi p. Lewandowskiemu, p. Wychowawcy, p. J. Piedo-skiemu, ks. Prefektowi J. Tomaszewskiemu, p. M. Szpryngerowi, p. E. Charnowskiej.

UCZNIOWIE I UCZENICE  
VII Oddziału Szkoły Powozecznej  
3 Kierownictwa.

## PODZIĘKOWANIE.

P. Dr. Secomskiemu za wyleczenie dwukrotnie naszej córki z poważnej choroby, tą drogą składamy serdeczne podziękowanie.

Jonczykowie.

Szan. Zarządowi Opieki nad bezdomnymi dziećmi z ks. prał. B. Wróblewskim na czele, oraz siostram wychowawczym za wychowywanie mnie i oddanie na praktykę techn. dentystyczną nie mogąc inaczej wyrazić swej wdzięczności tą drogą składam serdeczne „Bóg zapłać“.

St. Zgodziński.

srebrne, przerabiane amarantem typu szarf generalskich z przed roku 1831. Jedynie krój i kolor kurtki narazie zostanie bez zmiany.

**- Stare zapasy tytoniu.**

Rozporządzeniem ministra skarbu z dn. 10 maja r. b. ustanowiono termin rozprzedaży wyrobów tytoniowych po chodzących z produkcji b. fabryk prywatnych na dn. 30 czerwca r. b.

Termin ten przedłużył p. minister skarbu do dn. 30 września r. b. Rozporządzenie odnośnie ukazuje się w dniach najbliższych w Dzienniku Ustaw.

**- Gościnne występy warszawskiej operetki w Częstochowie.** Miasto nasze oczekuje pierwszorzędna atrakcją, przybywa bowiem operetka warszawska na cztery gościnne występy, które odbędą się w dn. 6, 7, 8 i 9 b. m. w sali teatru „Nowości”.

W poniedziałek i wtorek odegraną zostanie przepiękna operetka H. Hirsza pt. „Szalona Lola”, którą cała prasa stołeczna przyjęła jako jeden z największych sukcesów sezonu, dzięki przepięknej i niezwykle melodyjnej muzyce oraz arcywesołej treści. W akcie drugim odpiewany będzie szlager Warszawy i Paryża z rewij „Humpal Humpal”, który wykonany będzie przez cały zespół na sali z udziałem publiczności.

W środę i czwartek odegrane zostaną arcydobre operetki ostatniej doby, przepiękna i melodyjna operetka — Lehara pod fascynującym tytułem „Clo Clo”. W akcie drugim przepiękne tańce „Szyminy i Szimpol” — Arisona w wykonaniu primabaleriny Zukowskiej i baletm. Piotrowskiego ze współudziałem całego baletu.

Bilety wcześniej do nabycia w cukierni „Cristal”.

**- „Bluszczy”. Nowy 25-ty numer „Bluszczy” porusza szereg zagadnień wysoce aktualnych a interesujących nietylko świat kobiecy lecz i całe nasze społeczeństwo. Do rzędu takich kwestii należy „Reforma Praw małżeńskich”, ciekawy wywiad J. Krawczyńskiej z prof. Lutostajskim, artykuł B. Cybilskiej — „O przysposobieniu kobiet do obrony kraju”, „Aktualne zagadnienia wychowawcze” Z. S. i t. d.**

Dołączają co 2 tygodnie „Komunikat Biura Prasowego” ze spraw kobiecych przynosi nam cały szereg sprawozdań i korespondencji z życia i stowarzyszeń kobiecych.

**- Ze sportu.** Przewidziana rozgrywka o mistrz. klasy „C” pomiędzy klubami „Cz. Kl. Sp.” a „Sparta” na prośbę tegoż ostatniego klubu została przez Zarząd Podokr. Sosn. K. Z. O. P. N. przesunięta z dn. 5 lipca na 16 sierpnia r. b.

Dziś, w niedzielę o godz. 5-ej po poł. na boisku miejskim na Zawodziu odbędą się zawody piłki nożnej pomiędzy 7 p. a. p. — Cz. Kl. Sp.

**Z kino-teatrów**

Teatr „Odeon” w wielkim programie podwójnym wyświetla wstrząsający dramat dziejowy p. t. „Rasputin”, odsłaniający tajniki życia dworu rosyjskiego i zgubne praktyki prostactkiego „Griszki” oraz — piękny dramat erotyczny p. t. „Bez mężczyzny”, w którym rolę główną kreuje uroczą rodaczką naszą, Stanisławą Gallone.

Kino-teatr „Nowy” demonstruje wspaniały film orientalny p. t. „Pieśń miłości”. Jest to piękny dramat arabski o nader interesującej treści, opiewającej dzieje miłosne dwojga zakonanych zakłócone konfliktem na tle odwiecznej walki ras. W roli głównej Norma Talmadge.

**- W sprawie anonimowych wiadomości.** J. R., który pisze listy anonimowe w sprawie bandytów, winien się zgłosić osobicie do p. komendanta policji pow. częstochowskiego.

**Utonięcie dziecka w dole wapiennym**  
W ub. piątek o godz. 5-ej po poł. w lasie Łobodno, gm. Miedźno, wskutek niedozoru 3-letnia Marianna Wypych wpadła do dołu wapiennego, napelnionego wodą deszczową i utonęła. Zwłoki dziecka pozostawiono na miejscu, dochodzenie zaś prowadzi policja.

**- Konduktor wypadł z poiągi.**  
W sobotę o godz. 5-ej i pół rano z biegnącego pociągu osobowego Nr. 213 na przejeździe kolejowym około fabryki Gromsiana wypadł na tor konduktor Rudolf Gruca, zam. w Żyrardowie, doznając ciężkiego rozbitcia głowy. Nieostrożnego konduktora w stanie groźnym przewieziono do szpitala. N. M. Panny na kurację.

**Wszyscy mogą skorzystać!**  
**Z BEZPŁATNYCH PREMJI**  
które dodaje firma **I. Rzańskiego, II Aleja 29**  
**POMIMO NISKICH CEN**

do zakupu na **15 zł.** 1 bilet do kina **Odeonu** lub **Nowego**  
„ „ „ **30 zł.** 1 parę skarpetek **dziecinnych** wybor. gat.  
„ „ „ **45 zł.** 1/2 tuzina **chustek** Żyr. lub haftowanych  
„ „ „ **60 zł.** 1 **Chustkę** Crep de Chinową.

domie, doznając ciężkiego rozbitcia głowy. Nieostrożnego konduktora w stanie groźnym przewieziono do szpitala. N. M. Panny na kurację.

**Kronika handlowa.**

**- Towary kolonialne.** — W handlu towarami kolonialnymi było w zeszłym tygodniu w Warszawie znacząco ożywienie. Kredyt jednak był trudniejszy, ponieważ z prowincji nadeszło bardzo dużo weksli zaprotestowanych. Pochodzący one przeważnie z miejscowości pogranicznych. Większość jednak tych weksli dłużnicy potem wykupili.

Tendencja naogół była mocna, a niektóre towary podrozały.

Herbata miała mocną tendencję z powodu strajku i rewolucji w Chinach. Lepsze gatunki podrozały, aczkolwiek zapasy są duże.

Kawa też miała mocną tendencję; szczególnie gatunek „Rio”. Kakao pomimo mocnej tendencji zagranicą, u nas miało słabą, ponieważ w Polsce mało go się używa.

Ryż miał bardzo mocną tendencję z powodu strajku robotników portowych w Hamburgu. W wielu miejscach zabrakło gatunku Burmy. Ci, co ją mają, żądają 52 — 54 złotych za 100 kg. za nr. 1 Patna 91—93, za nr. II 67—68 złotych.

**- Ceny hurtowe na zboże.**  
W handlu hurtowym zbożem u nas w ub. tygodniu tendencja była mocniejsza mimo, że zgranicą była słabsza. Przednówek u nas dawał się we znaki dotkliwie, szczególnie co do żyta, którego brak było w wielu miejscach. Cena żyta dochodziła przeto do 40 zł. i więcej. Jedynie pod Poznaniem ceną była zupełnie niska stosunkowo, — bo 31.50 — 32, a pszenicy 36 — 38 złotych.

Ówies i jęczmień z powodu dowozu męlego i większego popytu miały też mocną tendencję.

Hurtownicy przepowiadają zniżkę cen żyta w drugiej połowie lipca, gdy już będzie nowe. Mówią, że wielu ziemian już sprzedaje je na pniu po 15 16 zł.

Do podrożeń żyta obecnie przyczynił się także zakaz przywozu tegoż z Niemiec.

**- Ulgi przy wywozie towarów zagranicę.** Ministerstwa skarbu oraz przemysłu i handlu opracowały projekt rozporządzenia Rady ministrów wprowadzający zwrot cel przy wywozie gotowych wyrobów zagranicę.

**Bilety skarbowe.**

Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3. 10. 1924 roku, Ministerjum Skarbu upoważniono zostało do wypuszczenia biletów skarbowych serjami na ogólną sumę 75,000,000 złotych. Zgodnie z tem wypuszczone 4 serie biletów skarbowych: pierwsza na sumę — 15 milionów i trzy następane po 20 milionów zł. Wszystkie serie wypuszczone zostały z terminem płatności 3-miesięcznym od daty emisji: pierwsza w dniu 1

listopada 1924 r. i ostatnia w dniu 1-ym maja 1925 r.

Wobec tego, iż termin płatności ostatniej serii następuje w dniu 1 sierpnia r. b., upoważnienie zaś do wypuszczenia dalszych serji zostało wyczerpane, Ministerjum Skarbu zwróciło się do Sejmu o pozwolenie na dalsze emisje biletów skarbowych, celem zastąpienia biletów, których termin płatności obecnie na stepuje. Zamierzone jest dalsze wydawać nie biletów skarbowych serjami po 20 milionów w każdej serji.

Zaznaczyć należy, iż emisja krótkoterminowych zobowiązań skarbowych jest praktykowaną w całym szeregu państw, jako dogodna forma wewnętrznej kredytu dla Skarbu Państwa i jako dogodna lokata dla posiadaczy wolnej gotowizny na krótki termin. — Bilety skarbowe naszego Skarbu Państwa mają poza trzymiesięcznym terminem płatności jeszcze tę dogodną stronę, iż mogą być przed terminem dyskontowane przez Bank Polski z zastosowaniem bardzo niskiej stopy procentowej.

Bilety skarbowe opiewają na 8 proc., stopa zaś procentowa wynosi 9 proc. — Ta okoliczność nadaje biletom skarbowym płynność, niezbędną do szybkiego obrotu lokowaną w nich gotowizną.

**Awans w wojsku dla szeregowych o cenzusie naukowym.**

W związku z poborem rocznika 1904 władze wojskowe wyjaśniają, że do czasu wyjścia przepisów wykonawczych o obowiązkach i prawach szeregowych stosowane są następujące wytyczne:

- a) Nadawane stopnie szeregowym z cenzusem podczas służby czynnej do sierzanta (ogniomistrza, wachmistrza) włącznie, są wyłączenie stopniami tytularnymi.
- b) Szeregowi z cenzusem mogą być mianowani starszymi szeregowcami po ukończeniu wykszolenia okresu podsta wowego.
- c) Awans na tytuł kaprala może nastąpić po ukończeniu podokresu pod oficerskiego w szkole podchorążych rezerwy, o ile uczeń ukończył ten okres conajmniej z postępem dobrym, po ukończeniu szkoły podchorążych rezerwy, o ile ukończył ją conajmniej z postępem „ledwie dostatecznym”.

Po ukończeniu szkoły podchorążów rezerwy otrzymują ponadto tytuł „podchorążego rezerwy” i prawo do noszenia specjalnej odznaki, o ile takową ukończył z postępem conajmniej „ledwie dostatecznym”.

d) Awans na tytuł plutonowego może nastąpić:

- 1) Po ukończeniu szkoły podchorążych rezerwy, o ile ukończył ją z postępem conajmniej „bardzo dobrym”.
- 2) W pułkach podczas dalszej służby czynnej, o ile na to zasługuje, nie wcześniej jednak po 4 miesiącach, licząc od dnia ukończenia kursu szkoły podchorążego rezerwy.
- e) Do stopnia tytułu sierzanta może być awansowany podchorąży rezerwy podczas drugiego okresu swej służby półtorarocznej.
- f) Awans na starszego sierzanta zostaje zarezerwowany dla rezerwistów podchorążych po odbyciu przez nich jednego ćwiczenia rezerwy.
- g) Szeregowi z cenzusem, którzy nie ukończyli kursu szkoły podchorążych rezerwy z wynikiem conajmniej

ledwie dostatecznym, tracą tem samem prawo do służby półtorarocznej, komisia kwalifikacyjna odnośnej szkoły nadaje im stopień szeregowych według kwalifikacji.

**Z KRAJU.**

**(-) Policjant, szofer i piekielna jazda.** Komiczny wypadek zdarzył się wczoraj na placu Krasińskiego w Warszawie. — Jakis pijany szofer wyszedł z taksometru i usiadł na jezdni. Nadchodzący posterunkowy polecił mu się przy kierownicy i odwieść się do komisariatu. Szofer usłuchał i w piekielnym tempie zaczął pędzić przez ulicę Warszawy, a gdy posterunkowy krzyczał aby zwolnił biegu, odpowiadał, aby siedział cicho, bo rozbije samochód na śmiecie. Na szczęście, na ulicy Dobrej zabrał benzynę, auto stanęło, potem posterunkowy odpowiedział awanturniczemu szoferowi do komisariatu.

**(-) Śmierć ze strachu przed polioją.** Ita Jakubowicz trudniła się nielegalną sprzedażą mleka i żyta ciagle w obawie aresztowania. Nie mogąc jednak znaleźć innego sposobu zarobkowania, uprawiała dalej ten proceder. Wczoraj w mieszkaniu jej zjawił się policjant w celu sprawdzenia, czy prawdą jest, że Ita Jakubowicz trudni się handlem mleka. Na widok policjanta Jakubowicz do stała ataki sercowego i na miejscu padła trupem.

**Złodziejka mimowoli.**

Zabawną historję opisuje „Iskra” sowońwiecka.

Żona inżyniera z Sosnowca p. W. K. udała się w tych dniach do Warszawy. Na podróż i sprawunki w stolicy maż przeznaczył jej 500 zł. Suma ta składała się z pięciu nowiuteńkich banknotów po 100 zł.

Pani W. K., mając jeszcze inne drobne sumki, kupiła za nie bilet do Warszawy.

W Piotrkowie wstąpiła do przedziału jakaś elegancka ubrana i niemniej elegancko wyglądająca dama. Między paniami wszczęła się sympatyczna rozmowa o pogodzie, strojach i t. p., jak to zwykle w podróży.

W pewnym jednak momencie rozmowa ta musiała się jednak przerwać, gdyż pani W. K. zniwolonia była dla jakichs przyczyn opuścić na chwilę przedział i swą elegancką współtowarzyszkę podróży.

Po chwilowej swej nieobecności wraca pani W. K. i pierwszej rzeczą, jaką zrobiła, było zbadanie zawartości sakiewki. Otwierając ją p. W. K. i... o rozpaczy 500 zł. zginęło bez śladu.

Patrzy inżynierowa podejrzliwie na elegancką damę, ale ta siedzi namiękownie w świecie i z najwinniejszą miną pod stołcem.

Pani W. K. zmartwiła się niepomierne. Miała sobie kupić w Warszawie to i owo, tymczasem oto znalazła się złodziejka, która ją tak nieciernie ograbiła. — Zadnego jej zarzutu zrobić nie może, bo nie konkretnego nie wie. Zresztą pociąg jest w biegu i policji pod ręką niema.

Po jakimś czasie jazdy w kłopotliwym milczeniu eleganckas dams, jak poprzednio pani W. K. była także zmuszona opuścić przedział.

Skorzystała z tego pani W. K. i stworzyłszy sakiewkę nieznanymj podróży, zajała do jej wnętrza, i cóż zobaczyła? Oto w sakiewce leżało 5 nowiuteńkich banknotów po 100 złotych.

— Ach! mam cię złodziejko! — zawołała.

**W niedzielę, d. 5 lipca r. b. o g. 2 p. p. w KIEDRZYNI**

3 km. od Częst. w uroczym parku pp. Kieszko-wskich na wykonienie sali Strazy Ogniowej odbędzie się:

**Wielka Zabawa Taneczna**

na program której złożą się:

**LOTERJA FANTOWA**

Confetti, Poczt. francuska, Kolo szczęścia, Stup do wchodzenia z nagrodami i wiele bardzo miłych niespodzianek.  
Uwaga: Dla pięci pięknój buda 3 konkursowe nagrody.  
W czasie zabawy przygrywać będzie orkiestra fabryki Huty „Paulina”. Losy na loterie 50 gr. Wejście 60 gr., dla dzieci, uczniów i wojsk 30 gr. Bufet na miejscu obficie zaopatrzony.  
Na gości z Częstochowy oczekiwaw będą o g. 2 p. p. turnieki na Nowym Rynku i Rynku Wielkim.  
W razie niepodygodzabawa odłożona będzie na drugą niedzielę.

Gdzie można otrzymać **DARMO**  
**PLUSZOWĄ KOLDRE ?**  
(Zytaj reklamy firmy)  
**H. UCHNAST II Aleja Nr. 31.**

byli senator i to, z jak najlepszym skutkiem.

Pewien wybitny chirurg hiszpański pisze do dr. Woronowa, że od chwili poddania się operacji czuje się odrodzonym na siłach i odmłodzonym, że jego zdolność do pracy znacznie się wzmożyła, że pamięć jego wróciła do poprzedniego stanu, a twarz odzyskała młodzieńczą świeżość.

Także same prawie doniesienie otrzymał dr. Woronow od 76-letniego budowniczego. Pewien stary przemyślnik, który przed operacją Woronowa ważył 91 kg. i z trudnością tylko mógł się poruszać, po operacji zaczął spadać na wadze. Obecnie waży on 79 kg., ma świeży umysł, odznacza się ruchliwością i żywym temperamentem.

Prefekt Algieru, nazwiskiem Alliez, zdając sobie sprawę z socjalnego i gospodarczego znaczenia odmładzania starców, upoważnił dr. Woronowa do dokonania operacji odmładzającej na osobie pewnego starca, znajdującego się w przytulku Duera. Chodziło tu o Alzactyka, nazwiskiem Jerzy Behr, który mając lat 74, wywierał wrażenie chorobliwego — zgrzybiałego starca. Operacji dokonano 5 marca r. z. w szpitalu dla osób cywilnych w Algierze. W trzy miesiące potem trudno było owego Jerzego Behra poznać, tak bowiem wyglądał świeżo i zdrowo. Człowiek ten opuścił już przytułek i pracuje obecnie jako laborant w aptece w Duera.

Dotychczas sprawę operacji odmładzających — pisze dr. Maurice Lebon — traktowano jako przedmiot żartów. — Ludzie wykształceni uważali przeszczepianie gruczołów za środek luksusowy. Wielu z pośród nich wdziało w tym tylko humbug chirurgiczny szarlatana, spekulującego na autozgodności starszych osób. Obecnie, ze względu na widoczne świetne wyniki tej metody, poglądy na nią uległy gruntownej zmianie.

W instytucji Pasteura w Kanadja w Gwinei, organizuje się obecnie wielka hodowla małą, które dostarczają chirurgom koniecznych do przeszczepiania materiałów. Ten przytykad instytucji Pasteura naśladowany będzie wkrótce we wszystkich krajach, nadających się do hodowli małą.

Niezadnego ludzie nie będą już przyjmowali z niewiarogodnym uśmiechem wiadomości o odmłodzeniu fizycznym i umysłowym podstarzałych osób.

## Z dnia

Straszna to klęska — powódzie,  
Wszystko dziś w Polsce już tonie:  
Dobytek rolników — w wodzie,  
A rządu finanse — w bilonie.

Gdy się ustali pogoda,

Wysznie, co było zroszonym:  
W parę zamieni się woda,  
Lecz co się stanie z bilonem?...  
A.

# KRONIKA.

**— Kwęsta na rzecz oświaty robotniczej.** W niedzielę, dn. 12 lipca Chrześcijańskie. Zjednoczenie zawodowe w Częstochowie urzędują publiczną kwęstę na rzecz oświaty robotniczej.

Rada Okręgowa Ch. Z. Z. za naszym pośrednictwem wzywa członków i członkinie do zapisywania się na listę kwęstarzy i kwęstarek. Zapisy przyjmują Sekretariat Zw. Zawodowych, ul. Krakowska 24, od 9 rano do 8-jej wiecz.

**Nowa parafia św. Rocha**  
Starania części mieszkańców parafii św. Barbary zostały wreszcie zrealizowane. Powstaje nowa parafia św. Rocha, kościół zaś parafjalny zostanie wzniesiony przez rozszerzenie istniejącego na Rynku Wieluflakim kaplicy Pana Jezusa Konającego. Rozdział terytorjalny nastąpi w tych dniach.

Proboszczem nowej parafii mianowany został ks. Piotr Waskiewicz, szambelan Jego Świątobliwości i kanonik honorowy Kapituły Kaliskiej.

Powstanie nowej parafii św. Rocha będzie dużym udogodnieniem dla ludności zamieszkującej w oddalonych dzielnicach św. Barbary, a więc na Patkocie, Grabówcu i t. d., które zostaną przyłączone do nowej parafii.

**— Od Redakcji.** Dzisiejszy numer „Gonca Częstochowskiego” zawiera 8 str. druku.

## Zjazd

### Sodalicy Marjańskich

W dniu wczorajszym rozpoczął się Zjazd Sodalicy Marjańskiej uczniów Szkół średnich. O godz. 9-jej rano uroczyste nabożeństwo odprawił J. E. ks. Biskup Krynicki, a następnie do zgromadzonej licznie młodzieży z różnych stron Polski piękna przemowę wygłosił ks. prał. Wróblewski.

Następnie wszyscy uczestnicy Zjazdu przystąpili do Komunii św. w kaplicy Matki Boskiej.

Po nabożeństwie młodzież udała się w szeregach na dziedziniec I Gimnazjum, gdzie odbyły się inauguracyjne przemowy.

Dziś w niedzielę, drugi dzień Zjazdu, który odbędzie się według ogłoszonego programu. O godz. 8 i pół nabożeństwo w kaplicy Matki Boskiej, a następnie o godz. 9 i pół obrady w sali I Gimnazjum.

Szczegółowe sprawozdanie ze Zjazdu podamy w następnym numerze naszego pisma.

**— Bezrobocie zmniejsza się.** Kwartał drugi br. zaznaczył się stosunkowo wydatnym zmniejszeniem się stanu bezrobocia w Polsce.

Największa liczba bezrobotnych — przypadała na okres od 16 do 22 marca i wynosiła 186,830 pozostających bez pracy.

## Tydzień „Bandery Polskiej” w Częstochowie.

Wzorem innych miast i w Częstochowie odbędzie się w dn. od 5 do 12 b. m. zbiórka p. n. „Tydzień Bandery Polskiej” na rzecz Ligi Morskiej i Rzecznej. W celu zorganizowania Tygodnia przybył do naszego miasta delegat tejże Ligi, p. Jan Wysocki, który przy udziale i pomocy Tow. „Sokół” zajmie się urządzeniem imprez dochodowych. W ciągu Tygodnia więc będą sprzedawane nalepki po sklepach, pudełka szczęścia na ulicach miasta, zetonny po instytucjach i t. p.

Sądymy, że społeczeństwo częstochowskie w zrozumieniu doniosłości posiadania i rozwoju floty polskiej poprze jak najwydatniej „Tydzień Bandery”, chętnie nabywając pudełka szczęścia czy nalepki na dochód Ligi Morskiej i Rzecznej, która właśnie rozbudowę floty naszej ma na celu.

## Zawody konkursowe Straży Pożarnych w Częstochowie.

Jak już donosiliśmy, dziś, w niedzielę odbędą się w Częstochowie zawody konkursowe Straży Pożarnych z całego pow. częstochowskiego.

Straże, biorące udział w zawodach, stawiają się w Straży Częstochowskiej o godz. 8-jej rano. Ogólne kierownictwo zawodów obejmie Komendant zjazdu, którym mianowany został nac. J. Lewandowski, adjutantami zaś nac. Świąteczki z Korwinowa i nac. Zjeliński.

Po złożeniu raportu nastąpi wymarsz do kościoła św. Rodziny na nabożeństwo w następującym porządku: kolumna czwórkowa — na czele Sąd konkursowy, Władze Związku Wojewódzkiego i Okręgu, goście, delegaci, oddziały ćwiczące. W tym samym porządku powróć do kościoła.

Po defiladzie na ul. Piłsudskiego i powrocie na plac ćwiczeń komendant oddziałów ćwiczących losują kolejność swych-oddziałów w zawodach. Oddziały stawają do zawodów w siłę 12 strażaków i dowódcy.

Na wykonanie ćwiczeń przeznaczona jest 15 minut, w którym to czasie oddział obowiązany jest wykonać następujące ćwiczenia: a) rzędowe, zbiórka w dwuszeregu, formowanie czwórki, marsz, zwroty w marszu, zmiany, szyku; b) z sikawką na tempa, rozłożenie i złożenie; c) z 2 drabinami przystawionymi ciężkim; d) z 2 bosakami ciężkimi i 2 tumaniami; e) z sikawką, z podaniem wody na czas, (woda winna być podana z drabiny na bosakach na dach parteru).

Dla Straży wyróżnionych przeznaczono no sześć b. cennych nagród w postaci: becjkowozu, drabiny, hydronetki, kas-ków, toporów, pasów, pochodni i t. p., przyzecz pierwsze cztery nagrody

ofiarował częst. Sejmik powiatowy, po zostaje zaś — firma „Komispol” w Warszawie i Polska Dyr. Ubezp. Wzajemnych.

W skład Sądu Konkursowego zaproszono: pp. komendanta E. Brühla, Inspektora Zw. Woj. kieleckiego J. Drzewickiego, prezesa Straży w Radomiu Z. Przyjakowski, komendanta Straży w Piotrkowie Rudowskiego, komendanta Straży w Zawierciu E. Vochtmana oraz na zastępców p. p. nac. S. Wojciechowski i nac. J. Lewandowski.

Zjazd Straży Pożarnych zapowiada się wspaniale i w konkursie wykaże niewątpliwie doskonałe wyćwiczenie naszych Straży i wogóle duży postęp na polu pożarnictwa.

## — Kasa Chorych spłaca miaśtu należność.

W związku z wzmianką umieszczoną w nr. 150 „Gonca Częstochowskiego” z dnia 3 lipca, Magistrat wyjaśnia, że istotnie Kasa Chorych była winna do 44 tys. zł. z zaległych kosztów kuracji i istotnie Magistrat robił starania o wywindykowanie tej należności nawet w Ministerstwie. Zaznaczyć jednak musimy, że komisarze Kasy Panowie Kaliniewicz i Jarmulowicz wkrótce po objęciu zarządu Kasy robili ze swej strony wszelkie kroki i władz do pomoc pieniężną dla Kasy. W celu wypłacenia miastu możliwie większej sumy należności i że faktycznie nie dotąd spłacił z zaległych sum 10 tys. zł. i za bieżące koszty szpitalne 5 tys. zł. Dług więc obecnie Kasy Chorych u Magistratu zmniejszył się znacznie.

## — Zawody lekkoatletyczne i piłki nożnej.

Dziś, w niedzielę o godz. 3-jej po poł. na boisku przy koszarach Zawady odbędą się zawody lekkoatletyczne 27 p. p., na program których złożą się: bieg 100 mtr., bieg 110 mtr. z płotkami, bieg 800 i 1500 mtr., skok wzwyż, rzut dyskiem, rzut oszczepem, walka na bagnety i bieg szturmowy. O godz. 5-jej po poł. odbędą się zawody piłki nożnej pomiędzy K. O. S. „Victoria” a K. S. 27 p. p.

Niewątpliwie interesujące zawody cieszyć się będą dużą frekwencją publiczną.

## Zjazd Rzemieślniczy w Warszawie

Komitet Główny Centralnego Towarzystwa Rzemieślniczego, w zrozumieniu przemowej chwili, wyrazem której jest zwołanie do Sejmu projektu nowej Ustawy Przemysłowej i Rzemieślniczej, oraz szeregu innych pierwszorzędnej wagi zagadnień, zwołuje na dzień 12 i 13 lipca r. b. Zjazd Rzemieślników-chrześcijań z całej Polski, łącząc go z dorocznymi obradami Rady Główniej Centr. Tow. Rzemieślniczego.

Zjazd rozpocznie się dnia 12 lipca 1925 r. w sali Rady Miejskiej po nabożeństwie w kościele św. Jana i trwać będzie 2 dni.

## — W sprawie budowy i reparacji domów w Częstochowie.

We wczorajszym numerze naszego pisma zamieściliśmy ogłoszenie Magistratu w sprawie podań o kredyty budowlane dla obywateli m. Częstochowy.

Zwracamy więc uwagę osób zainteresowanych, aby nie zwlekały ze składaniem podań, gdyż osiągnięcie z tego źródła kredyty mogą być jeszcze w obecnym sezonie budowlanym zużyte na budowę i reparację domów w naszym mieście.

Sprawa to że wszechmiar doniosła i zaniebywać jej nie należy.

## — Nowa „ozdoba” miasta.

W III Alei pod Nr. 65 wzniesiono murowaną „klitkę”, w której mieścić się będzie jatka z mięsem Joska Rozenwalda, istniejąca dotychczas obok, w drewnianej budce. Rozenwaldowi zabroniono uprawiania handlu mięsem w istocie nieodpowiednim, drewnianym locum, wybudował on przeto wspomnianą wyższą „klitkę” murowaną. Nowy ten „gmach” rażąco-speci ulic i stanowczo nie powinien się w tym miejscu znajdować.

Dziwnem się wydaje, że udziela się zezwolen na wznieszenie podobnego „monumentalnych” budowli w śródmieściu.

**— Tablice reklamowe.** Kosztem Magistratu przymocowano na murach domów w różnych punktach miasta

drewniane tablice dla nalepiania afiszów reklamowych. Po waznieniu odpowiedniej ilości takich tablic istniejące dotychczas uliczne słupy reklamowe mają być skasowane. — Szkoda, że tablice te są zbyt małe, gdyż napewno nie pomieszczą kilku większych afiszów.

## — Niszczenie ryb.

Wielu amatorów i rybaków, bawiących się w łowienie ryb na wędkę, zgo-dnie stwierdzają znaczny zanik ryb w niszczeniu ryb za pomocą truciki i w-ybuchów dynamitowych. Dlatego często spotyka się pływające zatrute lub oszołomione hukiem martwe ryby. W każdym bądź razie należałoby tego rodzaju barbarzyństwu energicznie przeciwdziałać.

## Ułatwienie wywozu polskiej waluty zagranicę.

Do niedawna obowiązywało rozporządzenie, pozwalające na wywóz za granicę waluty polskiej w sumie najwyżej — 1000 zł. raz na miesiąc. Obecnie rozporządzenie to zmodyfikowane zostało w ten sposób, że każdemu wolno wysłać pocztą nawet codziennie zagranicę kwotę nie przewyższającą 100 zł. bez żadnych uprzednich pozwoleń i wylegitymowań.

Wobec tej innowacji walutowej wzmożę się ogromnie ruch wysyłkowy na pocztę, gdzie liczni kupcy żydowski wysyłają codziennie po 160 zł. swym rodzinom, które wyjechały do zagranicznych badań.

Ponieważ nawet kilka osób może przesyłać codziennie pod adresem tej samej osoby przekazy po 100 zł., innowacja ta nie jest żadnym ograniczeniem walutowym, lecz ułatwieniem wywozu naszych pieniędzy zagranicę. Na tej „reformie” skarb nasz niezawodnie poniesie kolosalne straty, zanim znowu nasza władza państwowa wpadną na inny pomysł uregulowania nadmiernego wywozu naszej waluty na rynki zagraniczne.

## — Wycieczka cyklistów.

Jutro Sekcja cyklistów „Victorii” urzędują wycieczkę do Lublina rowerami. Wyjazd punktualnie o godz. 6-jej rano z boiska przy ul. Krakowskiej nr. 21. Współudział sympatyków klubu dozwolony.

## — Zmiany w umundurowaniu oficerów i podoficerów.

W sferach wojskowych żywo jest komentowana wiadomość o częściowej zmianie w umundurowaniu oficerów i podoficerów. Zdaniem kół miarodajnych, odpowiedni rozkaz został już zatwierdzony przez Ministra Wojsny i przesłany do aprobaty Pana Prezydenta.

Wszystcy oficerowie mają otrzymać barwne otoki na czapkach, pasy sukienne, koloru danej broni i spodnie kolorowe z lampasami. Podoficerowie zawodowi otrzymają również otoki barwne, u czapek wypustki, srebrne galoniki na naramiennikach i białe skórzane pasy.

Generałowie przywdziewają szarfy

## PODZIEKOWANIE.

Za pracę i trudny poniesione dla nas składają tą drogą serdeczne podziękowanie. Kierownikowi p. Lewandowskiemu, p. Wychowawcy, p. J. Piedowski, ks. Prefektowi J. Tomaszewskiemu, p. M. Szpryngierowi, p. E. Charnowskiej.

UCZNIOWE I UCZENIE  
VII Oddział Szkoły Powzecznej  
3 Kierownictwa.

## PODZIEKOWANIE.

P. Dr. Secomskiemu za wyleczenie dwukrotne naszej córki z poważnej choroby, tą drogą składamy serdeczne podziękowanie.

Jonczykowie.

Szan. Zarządowi Opieki nad bezdomnymi dziećmi z ks. prał. B. Wróblewskim na czele, oraz siostronom wychowawczynom za wychowywanie mnie i oddanie na praktykę techn. dentystryczną nie mogąc inaczej wyrazić swej wdzięczności tą drogą składam serdeczne „Bóg zapłać”

St. Zgodziński.

srebrne, przerabiane amarantem tytu szafi generalskich z przed roku 1831. Jedyne krój i kolor kurtki narazie zostanie bez zmiany.

**Stare zapasy tytoniu.**

Rozporządzeniem ministra skarbu z dn. 10 maja r. b. ustanowiono termin rozprzedaży wyrobów tytoniowych pochodzących z produkcji b. fabryk prywatnych na dn. 30 czerwca r. b.

Termin ten przedłużył p. minister skarbu do dn. 30 września r. b. Rozporządzenie odnośnie ukaże się w dniach najbliższych w Dzienniku Ustaw.

**Gościnne występy warszawskiej operetki w Częstochowie.**

Miasto nasze oczekuje pierwszorzędna atrakcja, przybywa bowiem operetka warszawska na cztery gościnne występy, które odbędą się w dn. 6, 7, 8 i 9 b. m. w sali teatru „Nowości”.

W poniedziałek i wtorek odegraną po stanie przepiękna operetka H. Hirsza pt. „Szalona Lola”, którą cała prasa stołeczna przyjęła jako jeden z największych sukcesów sezonu, dzięki przepięknej i niezwykle melodyjnej muzyce oraz arcywesołej treści. W akcie drugim odpiewany będzie szlagier Warszawy i Paryża z rewidj „Humpal Humpal”, który wykonany będzie przez cały zespół na sali z udziałem publiczności.

W środę i czwartek odegrane zostaną arcydzieła operetkowe ostatniej doby, przepiękna i melodyjna operetka „Lehara pod fascynującym tytułem „Clo Clo”. W akcie drugim przepiękne tańce „Szimmy i Szimpoł” — Arisona w wykonaniu primabaleriny Żukowskiej i baletm. Piotrowskiego ze współudziałem całego baletu.

Bilety wcześniej do nabycia w cukierni „Cristal”.

**Bluszcz.** Nowy 25-ty numer „Bluszcz” porusza szereg zagadnień wysoce aktualnych a interesujących nie tylko świat kobiecy lecz i całe nasze społeczeństwo. Do rzędu takich kwestyj należy „Reforma prawa małżeńskiego”, ciekawy wywiad J. Krawczyńskiego z prof. Lutostajskim, artykuł B. Cybulskiej — „O przysposobieniu kobiet do obrony kraju”, „Aktualne zagadnienia wychowawcze” Z. S. i t. d.

Dołączony co 2 tygodnie „Komunikat Biura Prasowego” ze spraw kobiecych przynosi nam cały szereg sprawozdań i korespondencji z życia i stowarzyszeń kobiecych.

**Ze sportu.** Przewidziana rozgrywka o mistrz. „klasę C” pomiędzy klubami „Cz. Kl. Sp.” a „Spota” na prośbę tegoż ostatniego klubu została przez Zarząd Podokr. Sosn. K. Z. O. P. N. przesunięta z dn. 5 lipca na 16 sierpnia r. b.

Dziś, w niedzielę o godz. 5-ej po poł. na boisku miejskim na Zawodziu odbędą się zawody piłki nożnej pomiędzy 7 p. a. p. — Cz. Kl. Sp.

**Z kino-teatrów**

Teatr „Odeon” w wielkim programie podwójnym wyświetla wstrząsający dramat dziejowy p. t. „Rasputin”, odsłaniający tajniki życia dworu rosyjskiego i zgubne praktyki prostactkiego „Grizki” oraz — pięknym dramacie erotycznym p. t. „Bez mężczyzny”, w którym rolę główną kreuje uroczą rodaczką naszą, Stanisławą Gallonę.

Kino-teatr „Nowy” demonstrowa wspaniały film orientalny p. t. „Pięść miłości”. Jest to piękny dramat arabski o nader interesującej treści, opiewającej dzieje miłosne dwojga zakonanych zakłócone konfliktem na tle odwiecznej walki ras. W roli głównej Norma Talmadge.

**W sprawie anonimowych wiadomości.** J. R., który pisze listy anonimowe w sprawie bandytów, winien się zgłosić osobie do p. komen. danta policji pow. częstochowskiego.

**Utonięcie dziecka w dole wapiennym**

W ub. piątek o godz. 5-ej po poł. we wsi Łobodno, gm. Międzyń, wskutek niedozoru 3-letnia Marjanna Wypych wpadła do dołu wapiennego, napelnionego wodą deszczową i utonęła. Zwłoki dziecka pozostawiono na miejscu, dochodzenie zaś prowadzi policja.

**Konduktor wypadł z poociagu.**

W sobotę o godz. 5-ej i pół rano z biegnącego pociągu osobowego Nr. 213 na przejeżdżając kolejomym około fabryki Grosmana wypadł na tor konduktor Rudolf Gruca, zam. w Żyrard.

**Wszyscy mogą skorzystać!**

**Z BEZPŁATNYCH PREMJI**

**które dodaje firma I. Rzańskiego, II Aleja 29**

**POMIMO NISKICH CEN**

- do zakupu na 15 zł. 1 bilet do kina Odeonu lub Nowego  
 „ „ „ 30 zł. 1<sup>o</sup> parę skarpetek dzieciennych wybor. gat.  
 „ „ „ 45 zł. 1/2 tuzina chustek Żyr. lub haftowanych  
 „ „ „ 60 zł. 1 Chustkę Crep de Chinowa.

dowie, doznając ciężkiego rozbitcia głowy. Nieostrożnego konduktora w stanie groźnym przewieziono do szpitala N. M. Panny na Kurację.

**Kronika handlowa.**

**Towary kolonialne.** — W handlu towarami kolonialnymi było w zeszłym tygodniu w Warszawie znaczne ożywienie. Kredyt jednak był trudniejszy, ponieważ w prowincji nadeszło bardzo dużo weksli zaprotestowanych. Pochodziły one przeważnie z miejscowości pogranicznych. Większość jednak tych weksli dłużnicy potem wykupili.

Tendencja naogół była mocna, a niektóre towary podrożały.

Herbata miała mocną tendencję z powodu strajku i rewolucji w Chinach. Lepsze gatunki podrożały, aczkolwiek zapasy są duże.

Kawa też miała mocną tendencję, szczególnie gatunek „Rio”.

Kakao pomimo mocnej tendencji zagranicą, a nas miało słabą, ponieważ w Polsce mało go się używa.

Ryz miał bardzo mocną tendencję z powodu strajku robotników portowych w Hamburgu. W wielu miejscach zabrakło gatunku Burmy. Ci, co ją mają, żądają 52 — 54 złotych za 100 kg. za nr. I Patna 91—93, za nr. II 67—68 złotych.

**Ceny hurtowe na zboże.** W handlu hurtowym zbożem u nas w ub. tygodniu tendencja była mocniejsza mimo, że zagranicą była słabsza. Przednówek u nas dawał się we znaki dotkliwie, szczególnie co do żyta, którego brak było w wielu miejscach. Cena żyta dochodziła przeto do 40 zł. i więcej. Jedyne pod Poznaniem cena była zupełnie niska stosunkowo, — bo 31.50 — 32, a pszenicy 36 — 38 złotych.

Owies i jęczmień z powodu dowozu małego i większego popytu miały też mocną tendencję.

Hurtownicy przepowiadają zniżkę cen żyta w drugiej połowie lipca, gdy już będzie nowe. Mówią, że wielu ziemian już sprzedaje je na pniu po 15 16 zł.

Do podróżnika żyta obecnie przyczynił się także zakaz przywozu tegoż z Niemiec.

**Ulgi przy wywozie towarów zagranicę.** Ministerstwa skarbu oraz przemysłu i handlu opracowały projekt rozporządzenia Rady ministrów wprowadzający zwrot cel przy wywozie gotowych wyrobów zagranicę.

**Bilety skarbowe.**

Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3. 10. 1924 roku, Ministerjum Skarbu upoważniono zostało do wypuszczenia biletów skarbowych serjami na ogólną sumę 75,000,000 złotych. Zgodnie z tem wypuszczono 4 serie biletów skarbowych: pierwszą na sumę — 15 milionów i trzy następne po 20 milionów zł. Wszystkie serie wypuszczone zostały z terminem płatności 3-miesięcznym od daty emisji: pierwsza w dniu 1

listopada 1924 r. i ostatnia w dniu 1-y maja 1925 r.

Wobec tego, iż termin płatności ostatniej serii następuje w dniu 1 sierpnia r. b., upoważnienie zaś do wypuszczenia dalszych serii zostało wyzerpane, Ministerjum Skarbu zwróciło się do Sejmu o pozwolenie na dalsze emisje biletów skarbowych, celem zastąpienia biletów, których termin płatności obecnie następuje. Zamierzone jest dalsze wydawać bilety skarbowych serjami po 20 milionów w każdej serii.

Zaznaczyć należy, iż emisja krótkoterminowych zobowiązań skarbowych jest praktykowana w całym szeregu państw, jako dogodna forma wewnętrznego kredytu dla Skarbu Państwa i jako dogodna lokata dla posiadaczy wolnej gotówki na krótki termin. — Bilety skarbowe naszego Skarbu Państwa mają poza trzymiesięcznym terminem płatności jeszcze tę dogodną stronę, iż mogą być przed terminem dyskontowane przez Bank Polski z zastosowaniem bardzo niskiej stopy procentowej.

Bilety skarbowe opiewają na 8 proc., stopa zaś procentowa wynosi 9 proc. — Ta okoliczność nadaje biletom skarbowym płynność, niezbędną do szybkiego obrotu lokowaną w nich gotowizną.

**Awans w wojsku dla szeregowych o cenzusie naukowym.**

W związku z poborem rocznika 1904 władze wojskowe wyjaśniają, że do czasu wyjścia przepisów wykonawczych o obowiązkach i prawach szeregowych stosowane są następujące wytyczne:

a) Nadawane stopnie szeregowym z cenzusem podczas służby czynnej do sierżanta (ogniomistrza, wachmistrza) włącznie, są wyłączne stopniami tytularnymi.

b) Szeregowi z cenzusem mogą być mianowani starszymi szeregowcami po ukończeniu wyszkolenia okresu podstawowego.

c) Awans na tytuł kaprala może nastąpić po ukończeniu podokresu pod oficerskiego w szkole podchorążych rezerwy, o ile uczeń ukończył ten okres conajmniej z postępem dobrym, po ukończeniu szkoły podchorążych rezerwy, o ile ukończył ją conajmniej z postępem „ledwie dostatecznym”.

po ukończeniu szkoły podchorążowie rezerwy otrzymują ponadto tytuł „podchorążego rezerwy” i prawo do noszenia specjalnej odznaki, o ile takową ukończyli z postępem conajmniej „ledwie dostatecznym”.

d) Awans na tytuł plutonowego może nastąpić:

1) Po ukończeniu szkoły podchorążych rezerwy, o ile ukończył ją z postępem conajmniej „bardzo dobrym”.

2) W pułkach podczas dalszej służby czynnej, o ile na to zasłużył, nie wcześniej jednak po 4 miesiącach, licząc od dnia ukończenia kursu szkoły podchorążego rezerwy.

e) Do stopnia tytułu sierżanta może być awansowany podchorąży rezerwy podczas drugiego okresu swej służby półtorarocznej.

f) Awans na starszego sierżanta zostaje zarezerwowany dla rezerwistów podchorążych po odbyciu przez nich jednego ćwiczenia rezerwy.

g) Szeregowi z cenzusem, którzy nie ukończyli kursu szkoły podchorążych rezerwy z wynikiem conajmniej:

ledwie dostatecznym, tracą tem samem prawo do służby półtorarocznej, komisja kwalifikacyjna odnośnej szkoły nadaje im stopień szeregowych według kwalifikacji.

**Z KRAJU.**

(-) **Policjant, szofer i piekielna jazda.** Komiczny wypadek zdarzył się wczoraj na placu Krasińskiego w Warszawie. — Jakiś pijany szofer wyszedł z taksometru i usiadł na jezdni. Nadchodzący posterunkowy polecił mu się przycisnąć przy kierownicy i odwieść się do komisariatu. Szofer usłuchał i w piekielnym tempie zaczął pędzić przez ulice Warszawy, a gdy posterunkowy krzyknął aby zwoił biegu, odpowiadał, aby siedział cicho, bo rozbije samochód na słupie. Na szczęście, na ulicy Dobrej zabrał benzynę, auto stanęło, poczem posterunkowy odprowadził awanturczego szofera do komisariatu.

(-) **Śmierć ze strachu przed policyją.** Ita Jakubowicz trudniła się nielegalną sprzedażą mleka i żyła ciągle w obawie aresztowania. Nie mogąc jednak znaleźć innego sposobu zarobkowania, uprawiała dalej ten proceder. Wczoraj w mieszkaniu jej zjawił się policjant w celu sprawdzenia, czy prawdą jest, że Ita Jakubowicz trudni się handlem mleka. Na widok policjanta Jakubowicz do stała ataku sercowego i na miejscu padła trupem.

**Żłodziujka mimowoli.**

Zabawną historję opisuje „Iskra” snowniecka.

Zona inżyniera z Sosnowca p. W. K. udala się w tych dniach do Warszawy. Na podróż i sprawunki w stolicy mają przeznaczyć jej 500 zł. Suma ta składała się z pięciu nowointeńskich banknotów po 100 zł.

Pani W. K., mając jeszcze inne drobne sumki, kupiła za nie bilet do Warszawy.

W Piotrkowie wsiadła do przedziału jakaś elegancko ubrana i niemniej elegancko wyglądająca dama. Między paniami weszła też sympatyczna rozmowa o pogodzie, strojach i t. p., jak to zwykle w podróży.

W pewnym jednak momencie rozmowa ta musiała się jednak przerwać, gdyż pani W. K. zniewolona była dla jakichś przyczyn opuścić na chwilę przedział i swą elegancką współtowarzyszkę podróży.

Po chwilowej swej nieobecności wraca pani W. K. i pierwszą rzeczą, jaką zrobiła, było zbadanie zawartości sakiewki. Otwierając ją p. W. K. i... o rozpaczył 300 zł. zginęło bez śladu.

Patrzy inżynierowa podejrzliwie na elegancką damę, ale ta siedzi najspokojniej w świecie i z najwinniejszą miną pod słońcem.

Pani W. K. zmartwiła się niepomiernie. Miała sobie kupić w Warszawie to i owo, tymczasem oto znalazła się złodziujka, która ją tak niecierpliwie ograbiła. — Zadnego jej zarzutu zrobić nie może, bo nie konkretnego nie wie. Zresztą pociąg jest w biegu i policji pod ręką niema.

Po jakimś czasie jazdy w kłopotliwym milczeniu elegancka dama, jak poprzednio pani W. K. była także zmuszona opuścić przedział.

Skorzystała z tego pani W. K. i otworzywszy sakiewkę nieznamojem podróży, zająta do jej wnętrza. I cóż zobaczyła? Oto w sakiewce leżało 5 nowointeńskich banknotów po 100 złotych.

— Ach! mam cię złodziujko! — zawołała.

**W niedzielę, d. 5 lipca r. b. o g. 2 p. p.**

**W KIEDRYNIE**

3 km. od Częst. w uroczym parku p. Kiezkowskich na wykończenie sali Straży Ogniowej będzie się:

**Wielka Zabawa Taneczna**

na program której złoży się:

**LOTERJA FANTOWA**

Confetti, Pocztą francuska, Kolo szczęścia, Ship do wchodzenia z nagrodami i wiele bardzo miłych niespodzianek.

Waga: Dla pięci letniej bilet 3 kopiarzawa nagrody. W czasie zabawy przygrywać będzie orkestra fabryki Hutyl „Paulina”. Losy na loterję 50 gr. Wejście 60 gr., dla dzieci, uczaiów iwojak. 30 gr. Bilet na miejsce obficie zaopatrzony.

Na gości z Częstochowy oczekiwane będą o g. 2 p. p. furmanki na Nowym Ryнку i Ryunku Wielkim. W razie niepogody zabawa odbyć będzie na drugą niedzielę.

Gdzie można otrzymać DARMO  
**PLUSZOWA KOLDRE ?**  
 Czytaj reklamę firmy  
**H. UCBNAST II Aleja Nr. 31.**

# Kino-Teatr „NOWY”

Od niedzieli dn. 5 do środy dn. 8 lipca 1925 r. (włącznie)  
Ceny miejsc popularne: krzesło 1 złoty.  
Pocz. seansów jak zwykle, ostatni o godz. 10-ej

Najnowszy obraz wschodni produkcji b. r.

# „PIEŚŃ MIŁOŚCI”

W roli zachwycającej „Róży Wschodu” uroczą gwiazdą ekranu **NORMA TALMAJCE**. W pozost. rolach znak. Arthur Carewe, J. Schildkrant i in.  
Ujaskawiający czar egzotyckiego wschodu. Dzieje szczytnej miłości, oraz walki dwóch wiecznie zmagających się ras. Silna treść i zawrotna szybka akcja dramatyczna.

Wielki dramat arabski w 8-ju aktach  
Klienteli

# Cukiernia i Fabr. „WERSAL”

Poleca znane ze swej dobrci wyroby wchodzące w zakres cukiernictwa oraz

Ostatnia nowość  
**Elektryczna parzalnia czarnej kawy**

Z poważaniem  
**S. SITARZ.**  
Częstochowa, II Aleja 28

## Kupujcie najlepsze wyroby cukiernicze

W FABRYCE  
**WŁADYSŁAW WEBER**

Kościuszki 19a. — Telefonu Nr. 5-43.

Geny możliwie niskie.

go artykułu, został odważny dziennikarz postawiony przed sąd wojenny z rozkazu dowódcy miejscowego garnizonu i po przesłuchaniu, trwającym pół godziny, rozstrzelany. Dowodu prawdy i przesłuchania świadków sąd wojenny nie dopuścił.

Ta sumaryczna procedura, wzorowana na przykładach pruskich sądów wojennych, nawet w Chinach, przyzwyczajonych do rozmaitych bezpraw, wywołała powszechne oburzenie.

(-) **Koło fortuny.** Milijon W. Lawson, jeden z potentatów chicagowskich tak zaplatał się przed śmiercią w spekulacyjne afery, iż zmarł, nie pozostawiając w spadku ani jednego szeląga.

Jeden z jego synów jest szoferem autobusów, drugi zaś zawodowym graczem w piłkę nożną i to jedynie zapewnia im egzystencję.

### Obłąkana trucicielka.

**Truści niemowlęta, dzieci starsze osoby. — Ofiara jej obłąkania padło 7 osób.**

W St. Paul w stanie Nebraska JA meryki Północnej została aresztowana pani Della Sorensen pod zarzutem otrucia 7 osób. Troje z otrutych należało do jej rodziny. Przed prokuratorowiattom Dowbrey'em, żonyła p. Sorensen dość obszerne zeznanie, — przyznając się do wszystkich zbrodni.

Na liście osób przez nią otrutych figuruje też jej trzyletnia córeczka, — Minnie. Pozbyła się jej, jak zeznaje, przy pomocy trucizny we wrześniu 1920 roku, z tego powodu, iż mała cierpiała na chorobę św. Wita. Drugą swą córeczkę, Dolores, otrulaw lutym 1923 roku, gdy miała ją jeszcze przy piersiach, albowiem drażniła ją swym płaczem. We wrześniu 1920 roku otrula swego pierwszego męża, Josepha Weldmana. Powodem pozbawienia go życia była sprzeczka małżeńska.

Wilhelmine Weldmann, swą teściową, otrula w roku 1920. Też zadala truciznę w lekarstwie.

„Otrulam ją z tego powodu” — usprawiedliwiała się trucicielka — „gdyż była już bardzo stara i zdiecinniała”.  
Pozatem otrula dwie dzieci swej bratowej, Wetzlowej Cooperowej. — Pierwszem z nich była mała córeczka Cooperów: Vola, która, jak twierdzi, otrula z powodu nieporozumienia z jej matką. Dokonała tej zbrodni w lipcu 1918 roku. W sierpniu 1922 r. pozbawiła życia jej 4-miesięcznego synka, Clifforda. Trzecie dziecko Cooperowej córeczkę Bessie, próbowała również otruc, lecz te zdołano uratować.

Ostatnią jej ofiarą było niemowlę Ruth, córeczka Christiany Brock, która w lutym 1923 r. sprowadziła się do domu Sorensenów.

Tą znowu, zamordowała, jak opowiada z „litosci”, nie mogła bowiem patrzeć na to, jak matka ją zaniedbywała.

Mimo przyznania się do winy, Sorensenowa, tak oświadcza prokurator, nie stanie przed sądem, gdyż okazuje się, że jest umysłowo niepoczytalna.

Trucicielka tłómaczy się, iż po ka-

zdej śmierci, jaką spowodowała otruciem, doznawała początkowo „pewnej ulgi i radości”, później jednak uczucia te przechodziły w strach i szukała sposobów ukrycia zbrodni.

### HUMOR I SATYRA

**W zakładzie kąpielowym.**

— Proszę o bilet do kąpeli.  
— Byłoby praktyczniej, gdyby pan kupił odrazu książeczkę z dwunastoma biletami, kosztowałoby to pana taniej.

— Tuzin biletów! A kto mi zagwarantuje, że ja dwanastcie lat jeszcze żyć będę?

### Szozery.

Urzędnik w sądzie: A kiedy stoisz wobec sędziego, to wyjm ręce z kieszeni.

Andrus: Panie sędzio... to nie jest lekceważenie — tylko ja się boję, żebym tu czego nie ukradł!

### U szewca.

— Tak pan drogo żąda za lakierki, a teraz wszystko taniej...

### Naprztyk!

— Chleb stanął o grosz na bochenku.

— To i ja panu dobrodziejowi z miłą chęcią grosz opuszczę. Niech będzie taniej!

# DARMO!

## PREMJE!

**Pluszowa kołdra Kapy pluszowe Płótna, Firanki, Chustki w.**

Serwety ln., kupy na suknie białki, przesterdiana, pochoczny, skarpetki, ręczniki, motywy, serwetki, chusteczki i t. d.

**może otrzymać każdy z kupujących towary blaw za 10z.**

w FIRMIE  
**Helena UCHNAST**

II ALEJA Nr. 31.  
Najtańsze źródło zakupu

**Pomiędzy** II Aleją, a Bankiem Handlowym zgubiono pugilares z dokumentami pasportu zagraniczny i bilet kolejowy roczny wyd. na imię Leona Balabanowa oraz wexsel na blanco podpisany przez Agrynię Balabanową, który uniemożliwia się. Upraszam o zwrot za nagrodą 10. I. Jasnohorska 24-b Balabanow



## WYTWORNIJA KEFIRU „BULGARIN”

31-Pasany Małki 18, (w pobliżu kościoła).  
ABONENTOM ODESŁA SIĘ DO DOMU.

# Sezon malin

jest w całej pełni i będzie trwał jak w każdym roku bardzo krótki, o czem donoszą Szanowni Klienci!

**M. B. HOFFMAN**  
Pomocnicza róg Kilińskiego.

## OFIARY

Na **Ściśłi św. Rodziny.**  
Sąd Pokoju II-go Okręgu m. Częstochowy 10 zł złożone przez Romana Margasińskiego w spr. K. 2330/25.

Na **Bezdomne dzieci**  
Sąd Pokoju II-go Okręgu w sprawie K. 2611/24.

Na **Zydowskie biedne dzieci.**  
Sąd Pokoju II-go Okręgu m. Częstochowy 20 zł złożone przez Sławę Waksmana w spr. K. 2216.

Na **Czerwony Krzyż**  
Felczer Adam Szmigielski 20 zł

Na **powodzian**  
M. B. Hoffman 100 zł.

Na **Nar. Org. Kobiet.**  
Kossowski Zi. z.

Na **niezde wziętą kow.**  
Sędzia Ziemięcki Zi. 1.

**T. Tyflewski** stroiciel fortepianów i pianin, ul. Wały 14 obok synagogi.

**Zgubiono** akcie Banku Polskiego na 100 zł. wyd. na imię Antoniego Styśnińskiego. Upraszają się o zwrot.

**Wilk** resowy 6 miesięczny do sprzedania Śląska 6. prawy parter mieszkania 1.

**Zginęła** książeczka kasy chorych wyd. na imię Kazimierza Kozaka.

**Do zakładu** mechanicznego potrzebni chłopcy do terminu Fabryczna 9.

**Sklep** spoiwyczy do odstąpienia Wieluńska 40.

**Otomana** kryta dywanami kołatką nowa, szeszał używany sprzedaje Burjan Fabryczna 8.

**Zgubiono** kwit lombardu Banku Ludowego Nr 2646.

**Worepetycji** udziela uczeń VI klasy Janogórska 0.

**Miecznikanie** słonecznik pokój z kuchenką potrzebne ewentualnie jeden duży pokój łaskawe, zgłosze nie do Gołca dla nauuczycieli.

**Zginęła** książeczka kasy Chorych Bronisława Czarnckiego

**Znaleziony** medaljonik odebrać można — z wrotem kosztów ogłoszenia w Gołcu.

**Żyto** sprzedam na piur (10 morgów) warunki dogodne wiadomość w Mokra 14 lewy róg oficyny B. P.

**Uz. angielski blizna** wszelkie maszki, ortostawy Polcazki sfinansowane p. lekarzom

**Kłosa** z samotychny pań lud wód odnajmie pokój kawalerowy na posadowienie stanowisku. Of. od Admistracji Gołca dla „Jotera”

**SKRAD WĘGLA** przy ul. Kiliński 11.

**Nauczyciel** rutynowany przygotowywał do niszszych klas Wielkiego Kilińskiego 27-4.

**Rower** Czapka rowerowa emalowana i reperacja solidna. Ceny przystępne Częstochowa Wały 14.

łała w dachu pani W. K. i 500 zł. przewidywały z powrotem — do jej saskiewki. Po powrocie eleganckiej damy do przedziału; pani W. K. nie wspominała o wypadku ani słowem, nie chcąc stracić czasu na protokoły policyjne, a później sąd. Po co zresztą miała wszczynać awanturę, skoro odzyskała już swoje — 500 zł.

W najlepszej już zgodzie znowu rozmawiając o pogodzie, i sukniach i kapeluszach, obie panie dojechały do Warszawy. Tu się rozstały, a czytelnik sądzi, że to już koniec historii.

Tymczasem tu właśnie nadchodzi moment najbardziej interesujący.

Po powrocie z Warszawy między panią W. K. a jej mężem inżynierem wywiązał się dialog mniej więcej następującej treści:

Mąż: — No, i jakżeś spędziła czas w Warszawie?

Zona: — Doskonale. Widział, ile na robiłam sprawunków.

Mąż: — Owszem, widzę... Ale powiedz mi, moja kochana, skąd ty na to wszystko wzięłaś pieniądze?

Zona: — Jaki skąd? Dostałam od ciebie 500 zł.

Mąż: — Tak, ale ich nie zabrałaś, leżą na biurku.

Tak, oto pani W. K. mimowoli pozabawiła swą przygodną towarzyszkę podroży 500 zł., a nie wiedząc o tem, że zapomniała zabrać z sobą swoich pieniędzy.

Wobec wyjaśnienia się sytuacji pani W. K. zamierza za pośrednictwem pism warszawskich pójść szukać elegancką damę i zwrócić jej 500 zł.

Si non e vero...

### ZE SWIATA.

(-) **Śmierć despoty.** Zdetronizowany szach perski — Mahomet Ali zmarł w San Remo w 52 roku życia.

Był on znaną osobistością na francuskiej i włoskiej Rivierze, mieszkając na południu od lat szesnastu, t. j. od czasu abdykacji: Dość niskiego wzrostu, o rysach orientalnych, zawsze elegancko ubrany, z fczem na głowie i palcach ubrylantowanych, w towarzystwie kilku mężczyzn bywał w najlepszych kawiarniach i restauracjach. — Władal kilkoma językami, lecz jego sympatie były głównie skierowane ku dawnej Rosji. Mahomet-Mirza-Ali panował zaledwie dwa lata, ale i ten krótki przeciąg czasu wystarczył, aby się stał ogólnie zniechęconym.

Był despotą i popełnił szereg czynów groźnych budzących. Żył z jednej piątej części listy cywilnej, wypłacanej mu do śmierci.

(-) **Cyganowie w obliczu śmierci.** Jak gwiazd z jasnego nieba, spada na amerykańską „Polonię” wieść, że w St. Louis w stanie Montana, Stanisław Zbyszko Cyganiewicz, 54-letni weteran zapasów i szampion światowy, pod czas walki na tamtejszej arenie, doznał tak wielkich obrażeń z Joe Stecherem, że jest obawa, iż nie przetrzyma i umrze.

Po drugim rzucie na ziemię wyniesiono Zbyszka nieprzytomnego z areny i przewieziono go natychmiast do szpitala. Stecher złamał mu kilka zeber, co spowodowało krwotok wewnętrzny. Lekarze szpitalni, oświadczyli, że stan jego jest bardzo poważny.

Podczas obydwoch rzutów, Zbyszko cierpiał strasznie, Stecher bowiem rzucił go pierwszy raz chwytem nożykowym, drugi raz chwytem za ramię. Drugi rzut nastąpił zupełnie niespodziewanie, kiedy Cyganiewicz, chciał przetrząść Stechera przez głowę.

(-) **Dziennikarstwo niebezplanowym zawodem w... Chinach.** Ze nie jest bezpiecznie pisać prawdę w dzienniku, doświadczył tego na sobie naczelny redaktor i wydawca dziennika „Li-Pao”, wychodzącego w mieście Czangszu, położonym w chińskiej prowincji Hunan.

Dzielny ten publicysta, występując w obronie swych współobywateli, miał odwagę oskarżyć żołnierzy miejscowego garnizonu o kradzieże, wymuszanie rabunków, popełniane na szkodę mieszkańców m. Czangszu.

Nazajutro po ukazaniu się odnośne



# CYKLODROM B-ci BAJERÓW

przy zbiegu ul. Żelaznej i Śląskiej.

Obecnie powiększony i oświetlony, wynajmuje rowery nowe na miejscu i na wyjazd. Godzina jazdy od 80 groszy do 1 złotej. Wynajmującym rowery na wycieczki, spacery itp. specjalnie dogodne warunki.

**UWAGA:** Wejście do ul. Śląskiej, tamże drzewo z rozebranego cyrku do sprzedania tanio.

## SKŁAD DRZEWA M. M. FAKTOR

Częstochowa, ul. Kościuszki Nr. 2, róg Jasnogórskiej, telefon 370.

zawiadamia, iż uruchomił przy składzie swym:

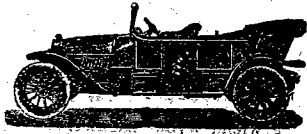
### Heblarnię, oraz maszyny do obróbki drzewa

Duży wybór drzewa budowlanego i stolarskiego.

DOSTAWA WŁASNA. CENY KONKURENCYJNE.

Firma istnieje od 1888 roku.

**JEDYNY  
CHRZESCJANSKI  
KANTOR  
PRZEWOZOWY**



## Józefa Kossowskiego

w Częstochowie, ul. Św. Stanisława Nr. 5, dom własny, telefon Nr. 499.

Ekzystuje od roku 1905-go.

Wynajmuje: Samochody osobowe, i towarowe Landa, Karety, Powozy, Bryczki, Platformy do przewożenia mebli, oraz wozy ciężarowe po cenach konkurencyjnych. O czym ma zaszczyt zawiadomić Sz. Kliłentelę. Obsługa solidna i szybka.

# PRACOWNIA TRUMIEN FRANCISZKA IWANSKIEGO

W CZĘSTOCHOWIE, UL. KRAKOWSKA Nr. 15 (NAPRZECIW KOŚCIOŁA ŚW. RODZINY).

FILJA: UL. ŚW. BARBARY Nr. 15.

POLECA DUŻY WYBÓR TRUMIEN I WIENCÓW ORAZ WYNAJMUJE KARAWANY CZARNE I BIAŁE OSZKŁONE NA GUMACH. CENY PRZYSTĘPNE. TRUMNA DUŻA ZWYCZAJNA OD 10 ZŁ., DEBOWA KIELOWANA Z ŻELAZNEM OKUCIEM 80 ZŁ.

**ZALATWIA POGRZEBY ZA GOTÓWKĘ I NA RATY.**

## 9). ELEONORA GLYN. Pod wrażeniem Sfinksa

Tłumaczyła z angielskiego Hajota.

Wtem on odwrócił się nagle i z przemiłą delikatnością, nęmatą tkliwą: otulił ją derką, która jej się z kolan zsunęła.

— Taką pani masz bledziutką twarzyczkę — rzekł, a każde słowo było jak pieśzczoła. — Trzeba nad panią czuwać, żeby ci było ciepło i żeby się wrogie wiatry nie zwężyły z powierzchni ziemi.

Tamara drgnęła, sama nie wiedząc czemu.

Teraz rozmowa stała się ogólną. Ewelina wzięła w niej udział na swój sposób: Morze się wygładziło; będzie można zjeść obiad spokojnie; podobno jest banda cyganów na statku w trzeciej klasie; jakby to było przyjemnie posłuchać trochę muzyki.

Książę dopomagał jej w tej paplaniu, przesadzając jej w komunałach wypowiedzianych z najwykwintniejszą ujętością i niewzruszoną powagą na twarzy. Tylko, gdy spozjrzał na Tamara, którą to w wysokim stopniu drażniło, roześmiał się i szepnął:

— Co za wzorowa kobieta! W najważniejszych chwilach będzie robiła na drutach i co rok obdarzy męża potomkiem. Ożeni się, gdy znajdzie drugą taką.

Tamara zawrzała gniewem. Nie mogła mu darować drwin z Eweliny i wogóle ten jego sposób mówienia obrażał ją; rzekła więc, że jej zimno, i poprosiła pana Stronga, aby się z nią przeszedł po pokładzie.

Przy obiedzie książę zachowywał się etykietałnie. Siedział obok Tamary, ale prawie z nią nie rozmawiał, poprzestając na wymianie kilku zdań dotyczących się okrętowych spraw z kapitanem. Naprawdę Tamara obiecywała sobie, że go będzie traktować zgrody; nie dał jej po temu sposobności.

V.

Nazajutrz nasze podróżniczki dowiedziały się, że przybędą do Brindisi we wtorek i Tamara namówiła panią Hardcastle, aby tam wyładowały, zamiast, jak pierwotnie było ich zamiarem w Trjeście.

— Będziemy wcześniej w domu — rzekła. I na tem stanęło. Ale pozostawał jeszcze cały poniedziałek do przybycia.

Dzień był przeszlimy; morze jaśniało czystym, jak turkus błękitem. Tamara była w doskonałym humorze, gdy około jedenastej przyszła na pokład, Ewelina przechadzała się tam i napowrót z rosyjskim księciem. I znowu widok ten podrażnił Tamara.

— On sobie podrywa z biednej Ewelinki — pomyślała — a ona się na tem nie poznaje.

Usiadła w fotelu i zapatrzyła się na morze.

# WAGA

do 1200 kg. z przesuwającym ciężarkiem // // aparatem do wybijania // // okazynie do sprzedania

**Inż. F. DAWIDOWICZ, Aleja 31.**

## Maszyny do pisania „ORGA” „Remington Ideal”

używane i nowe do sprzedania

**u Inż. F. Dawidowicza**  
ALEJA 31. — TELEF. 54.

## Taniej niż wszędzie

**Tylko dobry towar**

Swetry, modne kamizelki, kostjумы, pończochy od 75 gr. skarpety od 55 gr. pończochy petentki (w prażki) rękawiczki. Duży wybór dziecięcych kamizelok.

POLECA WYTWÓRNIA

**Trykotaży, Pończoch i Rękawiczek  
Heleny Kowalskiej**  
ul. Kościuszki Nr. 23.

**Odstapie** sklep z mieszkaniem w Częstochowie Mała 5. Janik.

**Zginęły** kwity lombardu Spółdzielczego Banku Lud. Nr. 4416 i 5339.

**Dla fabryk** i zakładów przemysłowych polecamy: **paszy skórzane** pierwszorzędnej jakości po cenach konkurencyjnych na dogodnych warunkach. Biuro techniczne „**PROMIEN**” Częstochowa, II Aleja 30.

**Nadeszły** nowe filcowe kapelusze Kościuszki 23 m. li.

**300 litrów dziełanie** dobrego mleka dworkowskiego częstochowskiego lub w ilości ma do odstapiania Biuro Renoma Kościuszki Nr. 11 tel. 448.

**Zaraz** do sprzedania niedrogo otomanka, otomana leżak, 2 klubowe fotele z kanapką, leżaki ogrodowe II Aleja 31 Zakład tapiccerski Lappe.

**Zgubiono** książkę kasy Chorych Józefa Rozpedek.

**Letniska** dla inteligencji i chasykłański kąpiel i blisko Wiad. stacja Koniepol apteka.

**Do paszportów** dowodów kolejowych, i legitymacji szkolnych fotografie retuszowane i trwałe niczem nie różniące się od innych wykonywana na polecenie Fotografija „Stella” Aleja 33 (naprzeciw poczty)

**Zgineła** książka kasy Chorych Wojciecha Sosny.

**Ważne dla Pań!** Kapeluszy wycieczka latwym i przedkim sposobem. Kapelusze przyjmują do roboty, wykonanie podług ostatnich zmat—ceny konkurencyjne. Kwiaty parskie sprzedaje. Kilińskiego 17 m. 6.

**CZYTELNIA** „Dzieł Nowoczesnych” III Aleja 62 odpata miesięczna 1 zł. otwartą od 2-7.

**Zaraz** do odstapiania śliczne dwa pokoje z kuchnią z kompletnem urządzeniem i nowem umeblowaniem, światło elektryczne, ogródek kwiatowo-warzywny. Cena 2500 zł. Kilińskiego 60

**Fryzjer** damski pierwszorzędny na sila znany w Częstochowie pracuje obecnie II ga Aleja 30 firma „Uniwersal” z poważaniem Witold.

**Zgubiono** kartę powołania C<sup>2</sup> artykuł 83 i metrykę na imię Chaschel Lubicki w Kłobucku.

**Maturysta** udziela korepetycji w zakresie ś i klas Dąbrowskiego 15 Nadolny

**Panna** inteligentna poszukuje jakiegokolwiek posiadającego zgłoszenia do Adm. Gońca pod „inteligentna”

**Do egzaminów** powalających przygotuje nauczyciel gimnazjalny. Ewentualny wyjazd. Listownie do Gońca pod „Jezyki”.

## Na letniska

Poleca w wielkim wyborze: koldry bajowe, kocio wełniane, kapy pikowe, płaszczki, prześcieradła i ręczniki kąpielowe etc.

**Nowości Sezonowe** za gotówkę i na raty

**MAGAZYN BŁAWATNY**

## Jerzego Cholewickiego

II-ga ALEJA Nr. 23, tel. Nr. 25.

**CENY KONKURENCYJNE! CENY KONKURENCYJNE!**

**UWAGA:** P.P. wojskowi, urzędnicy państwowi i komunalni korzystają z kredytu na zasadzie legitymacyj.

Co pocznie nadal z życiem? Wrażenia obcych krajów, ludzi, wytrąciły ją z równowagi. Jakże wróci teraz do Underwoodu i nagnie się do tej codziennej, jednostajnej egzystencji? Pojęła teraz, że zawsze na dnie duszy było w niej coś, co się buntowało przeciwko temu, jak w cembrowinie konwenansów ujętomo życiu. Przypominała sobie, jak często razito ją coś, co, jej rodzina uważała za dobre i konieczne, i jak od dzieciństwa nauczyła się tłumczyć w sobie myśli swoje i wrażenia aż na pozór przynajmniej, stała się taką jak oni.

Na jednym punkcie przecież powzięła nieofinoniane postanowienie; będzie działać i myśleć na własną rękę. Niezadowolone ciotki Klary przestanie być dla niej hamulcem.

Tamara otrzymała gruntowne wykształcenie i teraz będzie z niego korzystała i zamiast żeby nabyte wiadomości leżały odłogiem, będzie je uprawiała i wzbogaczała.

— Latem skończę dwadzieścia pięć lat — myślała — i co się z tego mnie albo komu zawiązało?

Za każdym razem gdy spacerująca para przechodziła koło niej, Tamara słyszała urwki rozmowy: o polowaniu, o psach, o dzieciach, o nadzwyczajnym rozumku małego Berbie i wietrznej ospie jaką przechodziła Nelly i zawsze książę zdawał się słuchać tych szczegółów z największym zajęciem.

— Latem skończę dwadzieścia pięć lat — myślała — i co się z tego mnie albo komu zawiązało?

— Tak — rzekła Tamara — wiem, że pan masz słusność, ale tyłu z nas należy do tej kasty ludzi, którzy swój punkt widzenia uważają za jedynie dopuszczalny. Ja naprzykład, wychowałam się w takim środowisku i dlatego powiadam, że się czuję taką głuupiętką.

(d. c. n.)

**Czytajcie i rozpowszechniajcie „GONIEC CZĘSTOCHOWSKI” bezpartyjny organ narodowy.**

# Teatr „ODEON“

Program od piątku 3 do Poniedziałku 6 lipca 1925 roku.

Początek ostatniego seansu o g. 9 i pół wiecz.

Szczegóły w afiszach i programach.

Ceny miejsc popularne Krzesło tylko 1 złoty (łącznie z podatkiem).

**DZIŚ!**

OLBRZYMI!

PODWÓJNY!

DWUGODZINNY PROGRAM!

**DZIŚ!**

# „RASPUTIN“ Bez mężczyzn

Wstrząsający dramat z dziejów największego demona Rosji carskiej w 6-ciu aktach.

Przerobiony dla kinematografu według pamiętników frejliny dworu rosyjskiego

**H R A B I N Y P.**

wzruszający do łez dramat erotyczny w 6-ciu aktach.

W roli głównej prześlizczna!

nasza rodaczka **St. GALLONE.**

## Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie.

**Beznie dyżury lekarzy chorób akuszeryjnych.**

4-go Lipca r. b.

**Dr. Kędzierski** ul. Piłsudskiego 5

5-go lipca r. b.

**Dr. Granwald** Kościuski 17.

4-go Lipca r. b.

**Beznie dyżury lekarzy chorób wewnętrznych.**

4-go Lipca r. b.

**Dr. Goldman** Piłsudskiego Nr. 9.

6-go lipca r. b.

**Dr. Gajler** Panny Marji 14.

**LeKarz-Dentysta**

**Stanisław PARCZYNSKI**

ul. Dąbrowskiego 6, I piętro

Przyjmuje od 10-ej—1-ej i od 5-ej—7-ej.

**LeKarz-Dentysta**

**MICHAŁ GREJNIEC**

ul. Panny Marji (I Aleja) Nr. 10

Telefon Nr. 250.

Przyjmuje od 9—1 i od 3—7 wiecz.

Dla Członk. Kasy Chorych, Urzęd. Państw. oraz niezamożnych ceny niższe.

## Piperazyna musująca „ORBIS“

zawiera 40% czystej piperazynej i stosuje się przy dnie, kolce nerkowej, piasku w drogach moczowych, artretyzmie, reumatyzmie, stwardnieniu tętnic i t. p. cierpieniach.

Wyrób T-wa dla Przemysłu i Handlu Aptecznego „Orbis“ Sp. Akc. w Częstochowie. Żądać w Aptekach i drogerjach ko z firmą „Orbis“

## Wielki wybór!

Palt gabaardinowych, gumowych męskich i damskich.

**ALPAGÓWEK**

Ubrank letnich dziecińczych i do Komunji św.

**SPODNI.**

**R. Trawiński**

II ALEJA 24 I piętro front.

## Choroby piersiowe

(płuc)

leczy „Balsam Thiocolan Age“

Jednocześnie i przywraca apetyt, wzmacnia organizm, powiększa wagę ciała, usuwa uporczywy kaszel i chorobliwe poty. Używać za poradą lekarza. Sprzedają apteki i składy apteczne.

Opisujecie się w „GONCU CZĘSTOCHOWSKIM“

## POKOST, FARBY I LAKIERY

po cenach konkurencyjnych

poleca:

## W. ORZEŁ SKŁAD APTECZNY

III-cia Aleja 46.

**Firma „Patefon“ ul. Panny Marji Nr. 19**

Poleca wielki wybór zabawek:  
Konie, Wózki, Drezipki, Rowarki, Pikiłki Sportowe, Gry towarzys., Bujanki dla dzieci i starszych.

**INSTRUMENTY MUZYCZNE:** Skrzypce, Mandoliny, Gitary, Harmionki, Struny i wszelkie przybory

Wielki Wybór gramofonów i płyt najnowszych nagrań

**Naprawa gramofonów na miejscu.**

**SPRZEDAŻ ZA GOTÓWKĘ I NA RATY.**

## BAD KUDOWA

NAJSTARSZE UZDROWISKO NA ŚLĄSKU DLA CHORYCH NA SERCE

Również doskonałe skutki leczenia przy chorobach tętnicy, krwi, nerwów, nerek, kobiecych i reumatyzmu.

**Najsilniejszy źródło żelazisto-arsenowy w Niemczech.**

Naturalne kąpiele kwasowo-węglane, mineralne i błotne.

Prospekty otrzymywać można w biurach podróży i zarządzie uzdrowiska. Uzdrowisko czynne cały rok. —OGD

**Panie, dbające o swą cerę używają tylko**

**Crem „Lactolin“**

Jest najradkalniejszym i wypróbowanym kosmetykiem dla pielęgnacji cery. Przeciw czerwoności, chropowatości, plegom, pląsom, wrogom i opaleniznie. Udelikatnia i wybiela twarz. Dla panów po goleniu i masażu jest najlepszą antyseptyką i zabezpiecza od wszelkich podrażnień i pęknięcia skóry—utrzymując jej elastyczność.

Po użyciu **CREMU LACTOLIN“** cera staje się świeżą i młodzieńczą.

Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Hurtowym dostawca na Kielce jest skład apt. **Kalicki** na Sosnowiec **Jagiello wicz.**

Skład główny: **FR. KLIMKIEWICZ** Częstochowa, ul. Kościuski 58 tel. 82.

## P. DĘBSKI FABRYKA Cukrów i Czekolady

Częstochowa, ul. Piłsudskiego 17 telefon 89.

Na warunkach dogodnych poleca firma

## EDWARDA KINDERMANA

Kościuski 26. Tel. 341.

Kompletowe sypialnie, jadalnie, salony, gabinety, i kuchnie. Szafy, bielizniarki, łóżka, szafeczki, umywalki, łóżeczka, toaletki, kredensy, stoły, krzesła, fotele, zegarówki, tremy, biurka, biblioteki, fotele klubowe, otomany, kozetki, materace sprężynowe, różne meble żelazne, wózki dziecięce, wózki i łóżeczka dla lalek, saneczki i.t.d. Wyroby koszykarskie Wielki wybór chodników, dywanów ceratowych, linoleum i firanki.

## Zakład pogrzebowy

Dozoru kościelnego parafji św. Zygmunta i św. Rodziny w Częstochowie. Posiada na składzie wszelkiego rodzaju trumny jako to: zwykłe, dębowe i metalowe oraz wieńce. Wynajmuje ka rawany urząda pogrzeby i zafatwia wszelkie czynności związane z pogrze bami, wydaje kwity na zakup placu wieczystych i czasowych oraz przygo- towuje na cmentarzu mogiły. Kancelarja Dozoru mieści się w za budowaniu parafjalnym przy kościele św. Zygmunta Krakowska Nr. 1 pokój Nr. 2. Dochód z przedsiębiorstwa zostaje przeznaczony na dokończenie kościoła św. Rodziny.

**CHCESZ BYĆ ZDROW**

pij znaną już ze swego smaku i dobroci lemoniadę Żulawieńskiego

**ROWERY!**

Nadszedł nowy transport angielskich i francuskich znanych firm. UWAGA: dla urzędników państwowych i komunalnych specjalnie dogodne warunki. „DOBROPOL“ 3 ŁÓDZ. WYOTKOWSKA 73 w podwórzu.

**Stow. Sp. „Jedność“**

## BAZAR III AL. Nr. 52.

poleca kowty na ubrania towary lokciowe, obuwie, naczynia kuchenne, szkło różne, wazonny, żyłki, noże, widełce, spodnie ubrania, galanterję i t.p.

**TANIO i ŁADNIE** wykonawa **AFISZE KLEPSYDRY TABELĘ KSIĄŻKI DZIAŁA BROSZURY BILETY WIZYTOWE** DRUHARNIA **F. D. WILKOSZEWSKIEGO** w CZĘSTOCHOWIE III Aleja 52. — Tel. 245.

**CENA PRENUMERATY:** Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. z odnośnikiem do domu 2 zł. 75 gr. Zagranicą 3 zł. Dla odbierających pisma na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206.

**SKLEP „Gonca Częstochowski“ ul. Panny Marji 26. Telefon Nr. 50.**

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisy nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: **CZĘSTOCHOWA, UL. PANNY MARIJ NR. 52. Telefon Nr. 245. Skrzynka pocztowa Nr. 45.**

**UWAGA:** 1. Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens ogłoszenia nie zostały wypozorne. 2. Za terminowe zamieszczanie wszelkich ogłoszeń Administracja nie odpowiada. 3. Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględniane o tyle, o ile zezwalałaj na to względy techniczne. 4. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telefonicznie.

Redaktor i Wydawca: **F. D. WILKOSZEWSKI**

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetrowy przez tekstem 35 groszy. W tekście i na tyłku 25 groszy, za tekstem 15 groszy. Drobne ogłoszenia: wiersz napisowy 20 gr., każdy dalszy wiersz po 12 gr. Ogłoszenia zamiesz- scowe i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skłonne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 100 proc. droższe.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłosze- nia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty, insty- tucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Kierownik Literacki **JAN BARYLSKI.**

Obdito we własnych/zakładach drukarskich „Gonca Częstochowski“.